



KURIER WILEŃSKI

ŚRODA
2
CZERWCA
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 104 (13649)

Cena 1 Lt

Sformowano 9 gabinet ministrów Państwa Litewskiego

Być może oni podniosą kraj z ruiny polityczno-gospodarczej



Minister pracy i opieki społecznej - konserwatystka **Irena Degutienė**. Urodziła się w 1949 roku. Ukończyła wydział medycyny na Uniwersytecie Wileńskim. Zamężna, ma córkę i syna.



Minister komunikacji - konserwatysta **Rimantas Didžiokas**. Urodził się w 1953 roku. Ukończył Kowieński Instytut Politechniczny. Poseł na Sejm. Żonaty, ma dwie córki.



Minister spraw wewnętrznych - **Česlovas Blažys**. Urodził się w 1943 roku. Ukończył wydział prawa na Uniwersytecie Wileńskim. Rozwiedziony, ma córkę i syna.



Minister ochrony zdrowia - konserwatysta **Raimundas Alekna**. Urodził się w 1959 roku. Ukończył Kowieński Instytut Medyczny. Poseł na Sejm. Żonaty, ma czworo dzieci.



Minister gospodarki - **Eugenijus Maldeikis**. Urodził się w 1959 roku. Ukończył wydział popołudniową na Uniwersytecie Wileńskim. Ma tytuł doktora nauk ekonomicznych. Żonaty, ma dwie córki.



Minister środowiska - **Danilys Lygis**. Urodził się w 1948 roku. Ukończył wydział biologii Wileńskiego Instytutu Pedagogicznego. Doktor nauk ekologicznych. Żonaty, ma dwóch synów.



Minister finansów - **Jonas Lionginas**. Urodził się w 1956 roku. Ukończył wydział cybernetyki ekonomicznej i finansów na Uniwersytecie Wileńskim. Żonaty, ma dwie córki.



Minister reform administracyjnych i samorządów - konserwatysta **Sigitas Kaktys**. Urodził się w 1956 roku. Ukończył Kowieński Instytut Medyczny. Poseł na Sejm. Żonaty, ma dwie córki i trzech synów.



Minister ochrony kraju - chrześcijański demokrat **Česlovas Stankevičius**. Urodził się w 1937 roku. Ukończył Kowieński Instytut Politechniczny. Poseł na Sejm. Żonaty, ma dwóch synów.



Minister nauki i oświaty - konserwatysta **Kornelijus Platelis**. Urodził się w 1951 roku. Ukończył Wileński Instytut Inżynierjno-Budowlany. Pisarz. Żonaty, ma dwóch synów.



Minister rolnictwa - **Edvardas Makelis**. Urodził się w 1954 roku. Ukończył Litewską Akademię Rolniczą. Żonaty, ma dwóch synów.



Minister kultury - **Arūnas Bėkšta**. Urodził się w 1955 roku. Ukończył wydział fizyki na Uniwersytecie Wileńskim. Żonaty, ma dwie córki i jednego syna.



Minister spraw zagranicznych - przewodniczący Partii Chrześcijańskich Demokratów **Algirdas Saudargas**. Urodził się w 1948 roku. Ukończył wydział biologii w Kowieńskim Instytucie Medycznym. Poseł na Sejm. Żonaty, ma córkę i syna.



Minister sprawiedliwości - centrysta **Gintaras Balčiūnas**. Urodził się w 1964 roku. Ukończył wydział prawa na Uniwersytecie Wileńskim. Żonaty, ma córkę.

Wczoraj prezydent Litwy Valdas Adamkus podpisał dekret o składzie nowego gabinetu ministrów, w którym jest przedstawiciel najpopularniejszej obecnie na Litwie partii - Partii Centrum. Jest to dziewiąty rząd od chwili ogłoszenia przez Litwę niepodległości 11 marca 1990 roku. Prawicowym kieruje 42-letni konserwatysta Rolandas Paksas. Spośród 14 członków gabinetu ministrów dokładnie połowa pracowała w rządzie Gediminas Vagnoriusa. Przypominajmy, że rząd Vagnoriusa podał się do dymisji na początku maja br., gdy prezydent Adamkus publicznie wyraził mu wotum nieufności.

Jak podają źródła prezydenckie, żadnych rozbieżności zdań między premierem i prezydentem co do proponowanych przez Paksasa kandydatur nie było.

(Dokończenie na str. 2)

W numerze:

Aktualności

Wypadek nastąpił na terenie tzw. starego bazaru gariunajskiego, w miejscu, gdzie tradycyjnie handluje się częściami samochodowymi

str. 3

Rolnictwo

Wystarczyła zmiana kilku urzędników w ministerstwie, a program nie zdobył poparcia

str. 5

Tradycje

Modlą się tu wszyscy po polsku, nawet jeśli między sobą z przyzwyczajenia rozmawiają po litewsku

str. 6, 7

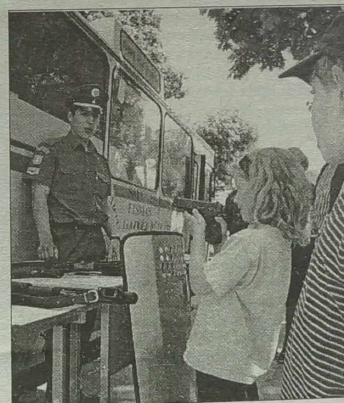
Rocznice

Na tę uroczystość przybyły z Polski 2 tysiące osób (60 autokarów). O dzień wcześniej - delegacja rządowa, lecąca samolotem Warszawa-Rzym

str. 8

Na kilka godzin ponure, odrapane mury więzienia lukiskiego przekształciły się w kolorową wystawę

Po obu stronach świata



"Od święta to i pistolet dali potrzymać!"

Fot. Marian Paluszkievicz

Jest świat - dobry, piękny i słoneczny. Widziany oczyma dzieci, które jeszcze nie domyślają się, że często nad ludźmi zapanowuje zło. Jest świat - ciemny od złych postępowań, widziany oczyma ludzi, którzy z własnej woli lub zbiegiem okoliczności okazali się w więzieniu. Między tym a tym światem znajdują się jeszcze inni ludzie. Ci, którzy są "pośrednikami" między złem a dobrem. Pilnują, żeby niewinni nie uciepieli, a winni zostali ukarani. Łatwo domyśleć się, że chodzi o policję, która dokłada wiele wysiłków, by świat był choć trochę lepszy i...wesejszy.

(Dokończenie na str. 4)

Sentencja dnia

Jestem Cesarzem Rzymskim i nie obowiązuję mnie gramatyka.

Sigmund



UAB „Klion” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DĘBICA



4 770789 000005

Kalejdoskop aktualności

Dziś wybory mera

Na nowego mera Wilna, na miejsce Rolandas Paksasa, który został powołany na premiera, ma być wybrany obecnie czasowo pełniący obowiązki kierownika stołecy Juozas Imbrasas. Dziś w Ratuszu odbywa się posiedzenie Rady stołecznej, na którym oficjalnie poda się o dymisji R. Paksas i odbędą się wybory nowego mera.

Kandydata na mera mają prawo zgłaszać wszyscy radni oraz frakcje Rady, przedstawiciele posiadających większość w Wileńskiej Radzie Miejskiej trzech partii - Związku Ojczyzny (konserwatyści Litwy), Związku Liberalistów oraz Aliansu Obywateli.

Podzielić się doświadczeniem

Wczoraj główny komisarz Departamentu Policji Granicznej Litwy Algimantas Songaila udał się do Szwecji, by uczestniczyć w konferencji struktur ochrony granic krajów regionu bałtyckiego.

Podczas konferencji szefowie służb ochrony granic Litwy, Szwecji, Finlandii, Danii, Norwegii, Rosji, Estonii, Łotwy, Polski i Niemiec omówią plany współpracy, możliwości rozszerzenia i doskonalenia systemu informacyjnego "Baltcom".

Zwiększa się eksport przez Klaipędę

Spółka "Klaipėdos nafta" w ciągu 5 miesięcy br. przeładowała 1,764 mln ton produktów naftowych - o 124 proc. więcej niż w odpowiednim okresie 1998 r.

Tylko w maju przedsiębiorstwo załadowało na tankowce 619,5 tys. ton produktów naftowych - trzykrotnie więcej niż w maju roku ubiegłego.

W ubiegłym miesiącu przeładowano 484 tys. ton samego mazutu, a olej napędowy (głównie - z Białorusi) - 135 tys. ton.

Rzeczniczka prasowa "Klaipėdos nafta" Vida Bortelienė powiedziała, że spodziewane jest utrzymanie takiej samej objętości przeładunków również w miesiącach letnich, ponadto, oczekuje się nowych klientów.

Rejs wstrzymany

Narodowa spółka lotnicza "Lietuvos avialinijos" najmniej na dwa tygodnie powstrzymała otwarcie planowanego na wczoraj nowego rejsu do Mińska.

W związku z niedzielną tragedią w Mińsku ambasada Białorusi w Wilnie poprosiła, aby nie dokonywać tymczasowo lotu inauguracyjnego z Wilna do Mińska i odłożyć rejsy regularne.

Przewidywano, że z Wilna do Mińska trzy razy tygodniowo będzie latał 32-miejscowy samolot "Saab 340".

W "Švyturyse" - "Tuborg"

10 czerwca do kłajpedzkiego browaru "Švyturs" przybędzie przewodniczący zarządu spółki Nils Smedegaard Andersen. Jest on dyrektorem wykonawczym "Calsbergu".

"Calsberg", posiadający 94,6 proc. akcji "Švyturyse", bada teraz wyposażenie przedsiębiorstwa.

Jesienią spółka będzie próbowała wytwarzać piwo "Tuborg", natomiast do produkcji piwa "Calsberg" potrzebne są dodatkowe inwestycje.

Ranni trzej strażacy

W laźni znajdującej się w piwnicy akademika w Wilnie wczoraj od wybuchu ucierpieli trzej strażacy.

Strażak pierwszej jednostki straży pożarnej Wiktor Walukiewicz doznał poparzeń rąk i twarzy, Artur Rut zaś - poparzeń rąk. Oba odwieziono do szpitala. Trzeciemu strażakowi udzielono pierwszej pomocy na miejscu.

O godz. 9.56 strażaków wezwano na pożar, który wybuchł w piwnicy akademika przy ul. Studentų 45.

Przybyli strażacy weszli do piwnicy z aparatami tlenowymi. Gdy rozpoczęli gaszenie pożaru, nastąpił wybuch.

Sakiewka pedagoga

Nauczyciele szkół państwowych w kwietniu zarobili średnio po 1294 Lt, "państwowi" lekarze - po 1412 Lt.

Danych o zarobkach nauczycieli i lekarzy pracujących w zakładach prywatnych Departament Statystyki nie podaje.

Wszystcy pracownicy ogólnokształcącego szkolnictwa średniego (państwowego i prywatnego) w kwietniu zarobili średnio po 1070 Lt (tylko państwowego - tyle samo), pracownicy służby zdrowia - po 855 Lt (państwowej - po 857 Lt, prywatnej - po 798,5 Lt).

Rekord w piclu... mleka

Wczoraj na górze Tauras odbyły się pierwsze w Wilnie mistrzostwa picia mleka dla dzieci.

Mistrzostwa zorganizował program dla dzieci "Kibir Vibir" Telewizji Bałtyckiej z okazji koncertowej trasy po Litwie "Kibir Vibir Čiki Piki 99".

W finale mistrzostw uczestniczyli zwycięzcy z 10 miast Litwy, przez które przeszła trasa koncertowa.

(ELTA, BNS)

KRAJ

Prywatyzacja "Mażeikių nafta" powinna być odroczone Z "Williamsem" - tylko straty

"Nowy Związek jest za powszechną prywatyzacją, ale przeciwko ciemnej "prywatyzacji". Nowy Związek dąży do porządku, ponieważ chce prawdy - takie napisy widniały na plakatach pikiety przy gmachu Sejmu wystawionej wczoraj przez przedstawicieli Nowego Związku (NZ) (socjalliberałów). NZ żądał wstrzymania prywatyzacji zakładu "Mażeikių nafta". Zdaniem socjalliberałów, sejmowa większość oraz jej rząd, całkowicie ignorując interesy spo-

łeczne, spieszą z podjęciem uchwał, które zapewnią duże zyski dla koncernu "Williams International" po prywatyzacji rafinerii w Możejkach. Co więcej - konserwatyści wprowadzają w błąd społeczeństwo nowego kraju wychwalając możliwości "Williams International" na rynku międzynarodowym. W rzeczywistości zaś, roczna działalność tej firmy na Litwie przyniosła straty w wysokości ponad 160 mln litów, twierdzi się w petycji NZ, która jego działacze przekazała posłom na Sejm.

W swej odezwie socjalliberałowie apelowali do wszystkich sił politycznych Litwy, które są przeciwnie realizowanej przez konserwatystów polityce i wzywali do wspólnych działań, mających na celu wstrzymanie procesu nieprzejrzystej "prywatyzacji", zaspokajającej interesy jedynie oddzielnych grup. Nowy Związek rozpatruje także możliwość rozpisania na Litwie referendum w sprawie prywatyzacji najważniejszych obiektów w kraju.

Pawel Kobak

Być może oni podniosą kraj z ruiny polityczno-gospodarczej

(Dokończenie ze str. 1)

W skład nowego rządu wchodzi siedmiu konserwatystów - sam premier, ministrowie: D. Lygis, I. Degutienė, R. Didžiokas, R. Alekna, K. Platelis, S. Kaktys, dwaj chadacy - Č. Stankevičius, A. Saudargas, jeden centrysta - G. Balčiūnas i pięciu bezpartyjnych - J. Lionginas, A. Bekšta, E. Maldeikis, Č. Blažys i E. Makelis. Na-

zy zaznaczyć, że w rządzie Vagnoriusa również pięć resortów ministerialnych obsadzonych było przez ministrów bezpartyjnych.

Sześciu ministrów jest posłami Sejmu - R. Alekna, I. Degutienė, R. Didžiokas, S. Kaktys, A. Saudargas, Ž. Stankevičius.

W porównaniu z rządem Vagnoriusa w gabinecie ministrów Paksasa jest mniej o jednego

konserwatystę, tyle samo chadaków (2), jak też do rządu powrócili przedstawiciele Związku Centrum.

Nie uległ jednak zmianom program rządowy. Jest to nadal program rządu Gediminas Vagnoriusa, w którym, jak powiedział Paksas, "zmieniono nieco samą stylistykę".

Opr. Pawel Kobak

Majowy sondaż mieszkańców

Najpopularniejszy - Rolandas Paksas

W maju rekordowo wzrosła popularność mianowanego na premiera Rolandas Paksasa oraz czasowo p.o. premiera Ireny Degutienė.

Spółka "Baltijos tyrimai" kolejną sondaż mieszkańców przeprowadziła w dniach 14-20 maja - bezpośrednio po tym, gdy prezydent Valdas Adamkus wybrał na nowego premiera R. Paksasa.

Przychylnie zdanie o R. Paksasie od kwietnia podskoczyło z 29 do 77 proc. i teraz jest on drugim w spisie najpopularniejszych działaczy społecznych po V. Adamkusie.

Popularność prezydenta również wzrosła o 3 proc. do rekordowego poziomu 91 proc.

Popularność I. Degutienė wzrosła prawie dwukrotnie i teraz jest ona na ósmym miejscu (50 proc.) po V. Adamkusie, R. Paksasie, byłym prezydencie Algirdas Brazauskasie (72 proc.), przywódcy Związku Chrześcijańskich Demokratów Kazysie Bobelisie (61 proc.), liderze Nowego Związku Artūrasie Paulauskasie (61



Dwaj najpopularniejsi. Przyjacielski uścisk.

Fot. ELTA

proc.), nowym przewodniczącym partii socjaldemokratycznej Vytenis Andriukaitis (58 proc.) i kierownikowi Związku Centrum Romualdas Ozolas (53 proc.).

Pierwszą dziesiątkę zamykają starosta sejmowej frakcji centrum Egidijus Bičkauskas (48 proc.) i przewodnicząca Partii Kobiet

Kazimiera Prunskienė (46 proc.).

Oprócz popularnych konserwatystów R. Paksasa i I. Degutienė w spisie 20 ludzi cieszących się największym zaufaniem jest również popierający nowego premiera przewodniczący rządzącej partii Vytautas Landsbergis (25 proc., wzrost o 5 proc.). (BNS)

Intensywne prace remontowe

Ignalińska EA śpieszy

Ignalińska Elektrownia Atomowa (IEA) znacznie przyspieszyła prace remontowe drugiego reaktora, dobiega końca spełnienie ostatnich wymagań dla otrzymania licencji na pierwszy reaktor.

Administracja IEA zamierza do piątku przekazać Państwowej Inspekcji Energetyki Atomowej

wszystkie odpowiedzi na uwagi, z których przyczyn 17 maja nie wydano licencji na dalszą eksploatację pierwszego reaktora.

Inspekcja będzie musiała jeszcze przeanalizować i ocenić dokumenty, przedstawione przez siłownię, by powziąć decyzję w sprawie wydania licencji na eksploatację pierwszego reaktora,

który został zatrzymany 21 maja.

Teraz intensywnie prowadzi się planowane prace remontowe drugiego bloku energetycznego, aby można go było uruchomić 15 czerwca, najpóźniej 18 czerwca. Jest to prawie o dwa tygodnie wcześniej, niż planowano na początek marca. (BNS)

Petardy zraniły stróża

Stróż wileńskiej bazy handlowej został ranny petardami, którymi planował straszyć włamywaczy.

51-letni J.S. stróż ZSA "Link-

menų prekyba" obecnie znajduje się w szpitalu Pogotowia Ratunkowego. Dla dziennikarza powiedział, że przed kilkoma dniami na teren bazy próbowali się włamać

Cyganie. Aby ich przestraszyć, wziął 10 petard i je zapalił. Petardy nie dotarły do włamywaczy, a wybuchły w rękę stróża. (BNS)

Opary truteczny wypędziły z bazaru ok. 10 tys. sprzedawców i kupców

Ewakuacja Gariunai

Wczoraj około godz. 4 rano w Gariunai został rozlany czterotylek ołowiu. Niebezpieczne, ciężkie opary silnej truteczny rozszedły się po terytorium bazaru. Przybyła policja i służby ratownicze nakazały natychmiastową ewakuację. Według wstępnych danych, nikt poważnie nie ucierpiał. Dwaj sprzedawcy, którzy zauważyli rozlaną truteczność, są na obserwacji - czują zawroty głowy, mają halucynacje. Lekarze uprzedzają, że skutki oddychania skażonym powietrzem mogą się ujawnić po kilku godzinach, albo też nawet po kilku dniach.

Wypadek nastąpił na terenie tzw. starego bazaru gariunajskiego, w miejscu, gdzie tradycyjnie handluje się częściami samochodowymi. Dwaj sprzedawcy opowiedzieli, że rano podszedł do nich mężczyzna, który pytał o ceny towarów i zaproponował kupno substancji chemicznej - czterotyleku ołowiu.

Truteczna o smaku owocowym

Preparat ten znany jest jeszcze z czasów "blokad", kiedy to był dolewany do niskooktanowej benzyny. Sprzedawca niebezpiecznej substancji (jest to silna truteczna działająca na centralny układ nerwowy) niechęć rozbił słoiki z cieczą (ok. 2 litrów) i oddał ich.

Początkowo nikt nie zwrócił większej uwagi na plamy w dwóch

miejscach bazaru - w miejscu rozbicia i obok płotu (gdzie wyrzucano odłamki szkła) - truteczna ta ma słodkawy, owocowy zapach. Miejsca te przysypano ziemią.

Po niespełna godzinie handlujący poczuł słabość, podrażnienie słówkami więc wezwali służby ratownicze. Obywatel Litwy, podejrzany o handlowanie trutecznością, został zatrzymany.

Jak po wybuchu bomby

... Była dziesiąta rano, a wrzące życie na okragło Gariunai było jak po wybuchu bomby atomowej - słychać było tylko szelest śmieci i krakanie wron. Ludzie opuścili bazar dosyć szybko - w ciągu godziny. Paniki nie zanotowano, jednak było wielu niezadowolonych sprzedawców, którym wtorek (tzw. dzień hurtowników) to najlepszy dzień targowy i którzy nie chcieli opuszczać teren bazaru. Straty ponieśli również kupcy z Łotwy, Białorusi, Rosji, którzy musieli wyjechać z pustymi tobołami.

-Wiemy próbkę gruntu do laboratorium, ale już teraz możemy niemal jednoznacznie stwierdzić, że jest to czterotylek ołowiu - (C₄H₄), Pb. Nie strasznego się nie stało - rozlano kilka litrów substancji chemicznej - to nie bomba - powiedział Virginijus Keturka, kierownik laboratorium chemicznego Centrum Zdrowia Społecznego m. Wilna.

Większość policjantów, którzy



Paniki nie zanotowano, jednak było wielu niezadowolonych sprzedawców, którym wtorek to najlepszy dzień targowy

otoczyli teren, nie miała masek gazowych, a tylko przepaski na ustach z gazu i zwilżonej waty. Ci, co byli najbliżej akcji likwidacyjnej - czuli osłabienie.

Halucynacje, strach przed śmiercią

Aleksander Feigin, lekarz Po-

gotowia Ratunkowego nie lekceważył wypadku:

-Jest to silna truteczna, która działa na centralny układ nerwowy. Bardzo niebezpieczna jest przy wdychaniu, połknięciu, w przypadku trafienia na skórę, słówkę. Oznaki zatrucia: słabość,

podenerwowanie, strach, zaniki pamięci, halucynacje. Zatruta osoba może mieć dziwne uczucie, że w ustach ma włos lub nic, mrowienie po ciele. Następuje spadek ciśnienia, temperatury ciała. W ostatnim stadium - podrażnienie psychomotoryczne, strach przed śmiercią.

Jak powiedział uczestniczący w akcji strażak-sierżant Adam Kocielowiec, zebrano ponad 100 kg skażonego gruntu. Pracownicy spółki samorządowej "Avarija" spalili kartonowe pudła, na których były ślady cieczy oraz kończyli wybijanie asfaltu w miejscach rozlania truteczny. W godzinach popołudniowych prace likwidacyjne zostały zakończone.

Specyficzny zapach substancji czuć jeszcze było obok trasy na Kowno. Patrolujący z pobliżu policjanci z drogówki najspokojniej w świecie "strzelali" z radaru. Inne miejsca nie znaleźli: "Wiemy, że coś tam na bazarze rozleli, ale nie mamy wyboru - władza tu każe pracować, to i pracujemy".

Aleksander Borowik
Fot. autor



Pracownicy "Avarij" w akcji



Na miejsce wypadku przybyły dwie brygady reanimacyjne

"Vilniaus duona" - obniżyła ceny

Największa na Litwie spółka pieczywa "Vilniaus duona" wczoraj obniżyła ceny wypieków.

Chleb żytni średnio stanął o 9 proc., pszenny chleb i zwykłe bułki - o 14 proc.

"Do tego przyczyniły się zmniejszone ceny sprzedaży zboża na rynku wewnętrznym i zmniejszenie cen maki" - powiedział dyrektor generalny "Vilniaus duona" Žilvinas Marcinkevičius.

Po rozmowach z kierownikami kilku krajowych przedsiębiorstw przetwórstwa zboża wileńska spółka postanowiła kupować mąkę od dwóch dostawców - "Vievio malinas" i "Šiaulių grūdai". Z tymi młynami zawarły umowy o kupnie. Zdaniem Ž.

Marcinkevičiausa, teraz nie ma konieczności szukania tańszej maki za granicą. Na razie będziemy zaopatrywać się tylko w litewską mąkę.

"Vilniaus duona" potrzebuje około 3 tys. ton maki żytniej i pszennej na miesiąc.

W roku ubiegłym spółka sprzedała wyroby za 100 mln litów i zarobiła 9,5 mln litów czystego zysku. W pierwszym kwartale br. wypieków sprzedano za 22,6 mln litów, jednak zysku otrzymano mniej niż w odpowiednim okresie roku ubiegłego.

Wkrótce obniżyć ceny pieczywa zamierzają "Panevežio duona", inne piekarnie.

(BNS)

Dobrych rzeźni będzie mało

"Nie powinny istnieć prymitywne rzeźnie" - mówi lekarz naczelny Sołecznickiej Służby Weterynaryjnej Albinas Juozapavičius. Teraz pracownicy tej służby sprawdzają rzeźnie, czynne w rejonie. Gdy gospodarze nie dążą do modernizacji - zamykają rzeźnie. Naturalnie, właściciele rzeźni są niezadowoleni, ale muszą pogodzić się z tym, że sytuacja szybko się zmienia i często - w kierunku odwrotnym. Przed pięciu laty, najważniejszym było otwarcie na terytorium rejonu możliwe więcej rzeźni. Wtedy prawie każdy gospodarz był sam ubijal je i wozil sprzedawać na rynek. Zwiększyło się zagrożenie rozprzecznienia zachorowań tawicy. Nie można było pozwolić, by bydło trafiało na rynek po ubiciu i obróbie w zagrodzie rolnika. Dlatego ci, którzy urządzili rzeźnie w prymitywnych pomieszczeniach, otrzymywali patenty. Istnieje 19 takich rzeźni. Obecnie rozpoczyna się proces ich likwidowania, gdyż tyle ich nie trzeba. Teraz gospodarzom nie opłaca się hodować bydło na sprzedaż, miejsca na rynkach zajęli przepknie, którzy jeżdżą po wsiach i tanio skupiają bydło. Albinas Juozapavičius uważa, że w najbliższym

czasie pozostanie 4-5 rzeźni, odpowiadających współczesnym wymogom. Te wymogi wynikają z wytycznych Unii Europejskiej, zgodnie z którymi rząd Litwy powołał uchwałę, określającą nowe podejście do organizowania uboju bydła. Pierwszy wymóg - było musi mieć możliwość odpocząć po przewozie, powinno być nakarmione, napojone, umyte, następnie ubite za pomocą elektryczności. Surowe są wymogi co do rozmiarów pomieszczeń, ich wykończenia, kanalizacji itd. Węć, gdy niedawno pracownicy służby weterynaryjnej sprawdzali najlepszą w rejonie rzeźnię w jaszuskiej firmie "Olksujana", okazało się, że jej stan można ocenić na 3 z 5 punktów. Cóż mówić o rzeźniach na przykład, Piotra Prokofiewa z Podborza lub Andreja Wachowiaka z Dzievionyskich, którzy faktycznie prowadzą działalność w budynkach służba weskich swoich zagrod. Do 1 lipca rejonowa służba weterynaryjna zamierza przeprowadzić rewizję wszystkich rzeźni, zaś do roku 2001 powinny one być przykryte, stosowane, oczywiście te, które pozostaną. Ciekawie, czy będą wtedy gospodarze hodować bydło na sprzedaż?

Piotr Ryngiewicz

Na kilka godzin ponure, odrapane mury więzienia lukiskiego przekształciły się w kolorową wystawę

Po obu stronach świata

(Dokończenie ze str. 1)

Z inicjatywy podwydziału ds. łączności ze społeczeństwem wydziału policji samorządowej (komisarz Aldefinas Švedas) Głównego Komisariatu Policji Wilna, z okazji Dnia Dziecka, wczoraj na ścianach lukiskiego więzienia odbyła się swoista wystawa rysunków tematycznych "Zielony mundur - przyjacielem". Prace uczniów 5 szkół wileńskich, które zwyciężyły w konkursie (brało w nim udział 14 szkół) zostały umieszczone na murach więzienia, sami zaś zwycię-

zycy zostali zaproszeni na bezpłatny spektakl "Wojna grzybów" w teatrze na Starówce.

Oprócz rysunków, wszyscy chętni, których zebrano się sporo, mogli obejrzeć samochody policyjne. Mało tego, można było wsiąść do takiego wozu i uciąć sobie pogawędkę przez prawdziwą policyjną radiostację. Z kim? Na pewno z autentycznym policjantem pełniącym gdzieś służbę, który chyba bardzo się zdziwił słysząc podniecony dziecięcy głosik. Można było też potrzymać w ręku prawdziwą broń, założyć na siebie kamizelkę kuloodpor-



I dzieciom, i policyjnemu koniu atrakcji nie zabrakło



"Pierwsza przymiarka" kamizelki kuloodpornej

ną, posiedzieć na policyjnym motocyklu, pojeździć na policyjnym koniu i pogłaskać policyjnego psa, który cierpliwie znosił wszystkie pieszczoły. W końcu, można było ciągnąć prawdziwego policjanta za rękaw i zadawać różne pytania. Trzeba powiedzieć, że funkcjonariusze drogówki i inni bardzo chętnie kontaktowali się z dziećmi. Obcowaniu sprzyjała też skoczna muzyka w wykonaniu orkiestry ze szkół średniej nr 7. Szczególnie grupka dziewczynek upodobała sobie tę rozrywkę i tańczyła do "upadłego".

Każde takie święto, które organizuje policja, w takim miejscu, zresztą specjalnie wybranym, by pokazać obie strony naszego świata, przylżyła ludzi do... ludzi. Niewątpliwie, aby nie znaleźć się po "tamtej" stronie muru, należy

współpracować i pomagać sobie wzajemnie: policjant obywatelowi, obywatel - policjantowi. O tym mówi sama policja, to powinien zrozumieć każdy z nas.

Wczoraj zaś można było się cieszyć, że ludzie, szczególnie dzieci, przyszli na tę wystawę. Szkoda może, że nie przybył kierownik wydziału oświaty w samorządzie Wilna. Właśnie z inicjatywy tego wydziału w szkołach przeprowadzono ten konkurs. Byli obecni st. komisarz policji publicznej Erikas Kalachius, komisarz służby patrolowej policji publicznej GKP Jonas Lazarenka i wielu, wielu innych funkcjonariuszy, którym zależało na takim spotkaniu z ludźmi. Należy też wymienić znajomego naszym czytelnikom z artykułów o policji rejonu wileńskiego Tadasa Panavasa, który od pew-

negu czasu pracuje w Głównym Komisariacie Policji m. Wilna, i który, podobnie jak w poprzednim miejscu pracy wkłada tu również całe serce w swoją działalność i w obcowanie z ludźmi. Życzymy mu oraz wszystkim funkcjonariuszom policji jak najwięcej takich udanych imprez...

...Za murami Lukiskiek na pewno słychać było wesołą muzykę i rozochoczone głosy dzieci. Niejednemu więźniowi może w tej chwili rwało się serce, ktoś z nich na pewno ironizował na ten temat, ale wszyscy ci ludzie, po tamtej stronie świata, przynajmniej w takim pięknym dniu, wzbudzą litość. Są oni nieszcześliwi, bo okazali się nie z nami. Nawet jeśli z własnego wyboru...

Irena Litwin
Fot. Marian Paluszkievicz

Młodociani plastycy nagrodzeni w Urzędzie Prezydenta

W Urzędzie Prezydenta z okazji Dnia Dziecka nagrodzono zwycięzców konkursu rysunku dziecięcego "Mój świat 2000".

Laureatów konkursu pozdrowił prezydent Valdas Adamkus oraz patronka imprezy Alma Adamkienė. Dzieciom wręczono dyplomy i prezenty od sponsorów. Konkurs dziecięcych rysunków ogłoszono w ubiegłym roku przed Bożym Narodzeniem. Mogły w nim uczestniczyć 8-12-letnie dzieci.

Jury otrzymało około 1,7 tys. rysunków, z których wybrano 25 najlepszych.

W konkursie "Mój świat 2000" zwyciężył 11-letni wilenianin Mykolas Vasilūnas. Jego praca zaprezentuje Litwę na światowym konkursie rysunków dziecięcych, który odbędzie się w Waszyngtonie w połowie lata.

Adamkus uściśla zwycięzcy dłoń, wszystkim dzieciom, zebrany w Białej Sali Urzędu Prezydenta złożył życzenia z okazji pierwszego czerwca. (BNS)

"Aukštaitis" wypłynął na międzynarodowe manewry

Fregata marynarki wojennej Litwy "Aukštaitis" wypłynęła wczoraj z Kłajpedy, dla wzięcia udziału w międzynarodowych manewrach na Bałtyku "Baltops-99".

Manewry, przeprowadzane co roku zgodnie z programem NATO "Partnerstwa dla pokoju", w tym roku będą trwały dwa tygodnie na wodach terytorialnych Danii i Polski.

Załoga "Aukštaitisu" liczy 65 członków, fregatą dowodzi komandor lejtnant Olegas Marinicius.

W następnym tygodniu na ćwiczenia wypłyną jeszcze dwa litewskie okręty wojenne - fregata "Žemaitis" i okręt zaopatrzeniowy "Vėtra".

Marynarze będą się szkolić w manewrowaniu okrętami i ćwiczyć strzelanie.

W manewrach "Baltops-99" uczestniczą okręty USA, Wielkiej Brytanii, Szwecji, Francji, Niemiec, Polski, Holandii, Finlandii, Litwy, Łotwy i Estonii. (BNS)

Trzeci "Festiwal wileński"

Dziś w Wilnie rozpoczyna się międzynarodowa impreza muzyczna "Festiwal wileński 99".

Już po raz trzeci festiwal organizują Filharmonia Narodowa Litwy, Litewskie Radio i Telewizja oraz dziennik "Lietuvos rytas".

Festiwal rozpocznie się wykonaniem w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oratorium polskiego kompozytora i dyrygenta Krzysztofa Pendereckiego "Siedem bram Jeruzalem". Dyryguje sam kompozytor.

Drugi koncert festiwalu poświęca się pamięci zmarłego w marcu lorda Jehudi Menuhina.

W festiwalu uczestniczą wykonawcy z Polski, Niemiec, Francji, Holandii, Portugalii, Argentyny, Austrii, Kanady, USA, Rosji i Litwy.

Na zorganizowanie festiwalu z budżetu państwa przeznaczono 1 mln litów, tyleż zebrano od sponsorów. Ceny biletów na koncerty - od 20 do 80 Lt. (BNS)

4 czerwca br. (piątek) w kaplicy Suzana (ul. Trocka, obok kościoła franciszkanów) odbędzie się kolejny odczyt dra Cypriana Wilanowskiego na temat „Archidiecezja wileńska w okresie przed i w czasie II wojny światowej”.

Zapraszamy są wszyscy zainteresowani tematyką najnowszych dzieł Kościoła. Początek konferencji o godz. 18.00.

Uwaga, wierzyciele SA "Žalgiris"

Z uwagi na to, że ogłoszone na 5 maja i 19 maja 1999 r. licytacje nie odbyły się, Państwu zgodnie z art. 434 KPC LR przysługuje prawo zabrania nie sprzedanego na licytacji mienia za początkową cenę wywoławczą.

O zgodzie lub odmowie zabrania mienia w naturze prosimy poinformować izbę komorników przy Wileńskim Sądzie Dzielnicowym nr 4 do 7 czerwca 1999 r.

G. Mickus
st. komornik sądowy

Magazyn (183 m kw. 32 F1/g) - 25 000 Lt; magazyn (462 m kw. 33 F1/g) - 180 000 Lt; magazyn (20 m kw. 38 I1/m) - 3500 Lt; magazyn (14 m kw. 39 I1/b) - 1500 Lt; magazyn (108 m kw. 42 I1/g) - 8000 Lt; magazyn (167 m kw. 43 I1/g) - 12 000 Lt; magazyn (21 m kw. 44I1/g) - 3 500 Lt; magazyn (41 m kw. 45I1/b) - 5500 Lt; magazyn (280 m kw. 27I1/b) - 58 000 Lt; oddział modelowy (834 m kw. 29 G1/p) - 140000 Lt; drewniane biuro (6,25 m kw.20 I1/m) - 600 Lt; garaż-magazyn (2512 m kw. 21 G2/b) - 140000 Lt; magazyn-hangar (440 m kw. 22F1/g) - 120000 Lt.

Ogólna cena sprzedawanego mienia - 697 600 Lt.

Środki transportu: "RAF 2203 LATVIJA" 1989 r., nie na chodzie - 5000 Lt; GAZ-2410, 1988 r., nie na chodzie - 4000 Lt; IŻ-2715, "garbus" 1992 r., nie na chodzie - 2000 Lt; GAZ-SAŻ 3507, 1987 r., nie na chodzie - 2400 Lt; autobus "Kubań", 1989 r., nie na chodzie - 4000 Lt; dźwig Kraz 257, 1984 r., zepsuty, nie na chodzie - 9000 Lt; ZIL 130, nie na chodzie - 1000 Lt; GAZ 53, 1988 r., nie na chodzie - 2500 Lt; GAZ 24 "Wolga", 1981 r., na chodzie - 5000 Lt; przyczepa ODAZ 885, 1982 r., wymaga remontu - 500 Lt; przyczepa ODAZ 93 BO, popsuta - 100 Lt; przyczepa 2AP 5 popsuta - 100 Lt; przyczepa ODAZ 885, popsuta, nie nadatna na użytku - 50 Lt; przyczepa cysterna - 300 Lt; podnośnik samochodowy EP-011, dieslowy - 3000 Lt; podnośnik samochodowy EP-011, dieslowy, popstuty - 2000 Lt; ładowarka samochodowa DV-1788, benzynowa - 6000 Lt; podnośnik samochodowy DV-4081, benzynowy, nie działający - 3000 Lt; elektrowózek EP-011/2 - 5000 Lt; elektrowózek, nie działający - 2500 Lt; elektrowózek, nie działający - 2500 Lt; elektrowózek, nie działający - 2500 Lt.

Ogólna cena sprzedawanego mienia 64950.

(Zam. 209)

Rząd wesprze eksport produkcji mleczarskiej

Przetwórcy chcą być pewni

Decyzją Trójsłonnej Rady Regulowania Stosunków Ekonomicznych w Rolnictwie, na bieżący okres letniego wypasu bydła, ustalono bazową cenę skupu mleka - 470 Lt za tonę. Za mleko w najwyższym gatunku producent otrzyma dodatkową subwencję w wysokości 280 Lt, w pierwszym gatunku - 180 Lt. Mleko drugiego gatunku i - nieokreślonej jakości, subsydiowane nie będzie. Powyższa cena skupu obowiązuje w maju - wrześniu.

Jednakże wykonując podstawowe ustalenia rządowe, czyli w przypadku skupowania całego mleka od producentów kraju, gromadzą się nadwyżki przetworów mleczarskich. Do zaspokojenia potrzeb krajowego konsumenta, wystarczy załadować 40 proc. produkcji mleczarskiej przeznaczając ją na eksport.

Albowiem na świecie daje się we znaki "kryzys konsumpcyjny", obniża się cena przetworów mleczarskich, więc niełatwo jest wyeksportować produkcję nawet dobrej jakości. Potrzebne jest wsparcie finansowe.

Toteż kierownicy przedsiębiorstw przetwórstwa mleczarskiego kraju, skupując mleko od rolni-

ków po ustalonej przez Trójsłonną radę cenie i gromadząc przetwory w magazynach, nie chcieli dłużej być w niepewności. Na ciele z prezesem Samogłoszenia Alvydasem Ramanauskasem, spotkali się oni w SA "Vilniaus pienas" z ministrem rolnictwa Edvardasem Makelisem. Celem spotkania było określenie wysokości subsydiów za towary przeznaczone na eksport. Chodziło też o ustalenie sposobu subsydiowania: w zależności od eksportowanego produktu czy od ilości mleka zużytego na produkcję eksportowaną.

Po wymianie zdań, przetwórcy osiągnęli zasadnicze porozumienie: subsydia będą przydzielane za ilość przetworzonego mleka na produkt eksportowany, nie za konkretne produkty, jak było dotychczas.

Oznacza to, że wszystkie przedsiębiorstwa przetwórstwa mleczarskiego zostaną równoprawnymi partnerami na rynku i będą mogły eksportować nie tylko najczęściej wywożone masło, sery podpuszczkowe i mleko w proszku, ale też wiele innych produktów: śmietanę, jogurt, twaróg, sery twarogowe i in. Pozwoli to przedsiębiorstwom przetworczym bardziej "elastycznie" pracować na rynku zagranicznym, wywozić nadwyżki nabiału. Powsta-

nie możliwości zmniejszenia eksportu masła, na które popyt i cena na rynku znacznie spadły.

Wysokość subsydiów za tonę mleka przetworzonego na eksportowy wyrób, ostatecznie nie została ustalona. Przetwórcy proponują wspieranie przez Ministerstwo Rolnictwa cenę w wysokości 108 Lt.

Na subsydia eksportowe, które planuje się przeznaczyć z Funduszu Wspierania Wsi, od maja do września br. potrzeba około 52 mln Lt. Prócz takiego wspierania eksportu, w przypadku gwałtownego spadku cen na rynku światowym, Agencja Skupu i Regulacji Produkcji Rolnej, będzie prowadziła interwencyjny skup w przedsiębiorstwach przetworczych.

W ciągu pierwszych czterech miesięcy br., zdaniem mleczarzy, skup mleka zmniejszy się o 23 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego. Wpłynęło na to również zmniejszenie się pogłowia owiec. Teraz w kraju skupuje się 40 proc. mleka w najwyższym gatunku i 50 proc. w drugim gatunku. W roku ubiegłym, jak zaznaczył minister rolnictwa Edvardas Makelis, producenci otrzymali za mleko 861 mln Lt.

Danuta Wojtusik

Młodym specjalistom - przypominamy

O nawożeniu ziemniaków

Nie wszyscy, sadzący wczesne ziemniaki, mieli wystarczająco nawozów. Mam na myśli nawozy organiczne. Nie ma obornika, nie będzie ziemniaków.

Więc dlaczego nie zastosować nawożenia lokalnego? To znaczy, nawozić nie przed sadzeniem ziemniaków, lecz podczas pierwszego spulchniania międzyrzędowego. Chodzi o to, że kielkując, ziemniaki początkowo odżywia się z nagromadzonych w bulwie zapasów odżywczych. Niezależnie, kiedy i czym użyźniliśmy glebę przed sadzeniem albo podczas sadzenia, prawie miesiąc ziemniaki nie pobierają niczego z gleby. Dlatego wcale nie późno nawozić ziemniaki, gdy już wejdą i wymagają pierwszego spulchniania międzyrzędowego.

Najlepiej nadają się specjalnie przeznaczone dla ziemniaków kom-

pleksowe nawozy z mikroelementami. Szybko rozpuszczają się, rośliny szybko je wchłania, toteż wystarczy je posypać wzdłuż brzozy przed okopywaniem.

Na jeden ar wystarczy 700-900 gramów wymienionego nawozu. Można go rozpuścić, wówczas podczas okopywania granule okażą się w odpowiednim miejscu. Im więcej razy ziemniaki się spulchnia i okopuje, tym lepiej rosną.

Najważniejsze, w okresie uprawy jest utrzymanie pulchnej gleby oraz nie dopuścić, by chwasty rosły i zagłuszały wschody.

Dość skuteczne jest nawożenie ziemniaków przez liście. Są specjalne nawozy. Na przykład, płynne skomponowane nawozy WUXAL® top N, oprócz makroelementów dodatkowo zawierające bor, miedź, żelazo, mangan, molib-

den, cynk. Ziemniaki opryskuje się trzy razy: dwa tygodnie przed kwitnięciem, na początku kwitnienia i po upływie dwóch tygodni po drugim opryskiwaniu. Wystarczy stołowa łyżka na 10 litrowy opryskiwacz. Najlepiej opryskiwać rannem, wieczornem albo w pochmurny dzień.

Jeżeli rośliny ucierpiały od przymrozków, posuchy, chorób lub szkodników, normę nawozów trzeba zwiększyć.

Rozpryskując nawozy można dodać preparaty miedzi (do walki z chorobami) albo nieco chemikaliów przeciwko słońcu ziemniaczanej. Praca będzie jedna, zaś korzyść - potrójna - nawożenie i walka z chorobami oraz szkodnikami.

Arnold Miłto,
pracownik naukowy Instytutu
Ekonomiki Rolnictwa

Zwierzęta chroni ustawa

W 1997 roku uchwalono ustawę Republiki Litewskiej o ochronie, hodowli i wykorzystaniu zwierząt. Na mocy tej ustawy od 10 lutego br. we wszystkich powiatach, miastach i rejonach kraju do pracy przystąpili weterynarze, odpowiedzialni za ochronę zwierząt.

Ustawa Republiki Litewskiej o ochronie, hodowli i wykorzystaniu zwierząt ustala dla osób fizycznych i prawnych ogólne zasady postępowania ze zwierzętami o przeznaczeniu gospodarczym, dekoracyjnym, laboratoryjnym, żyjącymi w niewoli i dzikimi - chronić zwierzęta przed cierpieniami, okrutnym postępowaniem oraz innymi negatywnymi oddziaływaniami.

Ta ustawa określa warunki hodowli i utrzymywania zwierząt, ich przewozu, handlu zwierzętami, uboju, leczenia, wykorzystywania do badań naukowych i in.

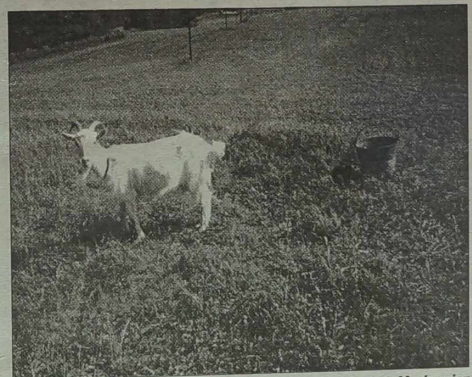
Obywatelom kraju zabrania się: bez potrzeby ranić, straszyć albo pozbawiać życia zwierzęta topiąc je, dusząc, zakopując. Niedopuszczalne jest organizowanie walk zwierząt, przewóz ich w nieprzystosowanych środ-

kach transportu, skazywanie zwierząt na bezdomność. Właściciele powinni stworzyć zwierzętom warunki, które nie szkodziłyby zdrowiu ich podopiecznych i odpowiadałyby cechom danych gatunków i ras. Uspić zwierzę może tylko weterynarz lub osoba przez niego upoważniona. W celach laboratoryjnych mogą być wykorzystywane tylko specjalnie w tym celu hodowane zwierzęta. Zwierzęta do rzeźni należy dostarczać tylko w specjalnie przystosowanym transporcie, a przed ubojem należy je odużyć.

Ustawa powinna być przestrzegana, jej ignorowanie może być karane: uprzedzeniem, grzywną, pozbawieniem właściwości prawa hodowli zwierząt danego gatunku.

Na Litwie, zmierzającej do Unii Europejskiej, ustawa o ochronie zwierząt będzie miała wielkie znaczenie i wszyscy musimy spełniać jej wymagania, ale przede wszystkim wszechdzie i zawsze powinniśmy pamiętać, że jesteśmy ludźmi, zaś zwierzęta są naszymi przyjaciółmi.

R. Bajorunaitė,
st. weterynarz
ds. ochrony zwierząt



Chronione są również kozy...

Fot. Zbigniew Markowicz

Wystarczyła zmiana kilku urzędników w ministerstwie i pomyślnie realizowany program został zaniechany

Farmerzy ubożeją mimo wsparcia

Jeszcze w roku 1995 specjaliści rejonowego wydziału rolnego wierzyli, że potrafią pozytywnie wpłynąć na sytuację w rolnictwie rejonu. W owym czasie już się nie opłacała uprawa ziemniaków, dlatego też zainicjowali uprawę roślin nie tradycyjnych. Opracowali program "Lubin".

Inicjatywę sołectwicznego rejonowego wydziału rolnego poparł ówczesny rząd, przeznaczając na jego realizację rocznie 400 tys. litów. Celem tego wsparcia materialnego było utrzymanie niskich cen na nasiona tej uprawy. Niezależnie farmerzy oraz spółki mogli nabywać je w dostatecznej ilości, a producenci nasion mieli dobry dochód. W kolegium Ministerstwa Rolnictwa, które poparało pro-

gram, byli ludzie dobrze się znający na gospodarce w naszych warunkach. Gleby rejonu są lekkie, nadają się pod uprawę łubinu, który sprzyja strukturze gleby, użyźnia lepiej niż nawozy sztuczne, na które farmerzy nie mają pieniędzy.

Przez kilka lat program był pomyślnie realizowany, a liczni farmerzy zwiększyli obszary łubinu i otrzymując za kilogram nasion, poza ceną, około 1,5 Lt subsydiów, nieźle zarobili. Niestety, niebawem interesy państwa i rolników "rozmięły się" i o programie "Lubin" nawet rejonowy wydział rolny już nie chce wspominać.

Główny agronom Feliks Iwanowski wskazywał przyczynę niepowodzenia programu. Jak się okazało, wystarczyła zmiana kilku urzędników w ministerstwie, a

program nie zdobył poparcia. A w ogólnym Funduszu Wspierania Wsi pieniądze na subsydiowanie programu "Lubin" już zabrakło. Z braku dochodu farmerzy nie mogli już nabyć chemikaliów dla ochrony łubinu przed chorobami. W wyniku tego w ostatnich latach jego zasiewy zaatakowała antraknoza, a warunki atmosferyczne przyczyniły się do powstania grzybic. Ziarno łubinu przestało nabywać fabryki pasz, ponieważ dla kogoś wygodniej jest przywieźć soję, kukurydzę i dać zarobić nie własnym farmerom, lecz z krajów Unii Europejskiej.

Własny punkt widzenia na takie programy ma jeden z farmerów rejonu Stanisław Szeszkowski. "Śiałem łubin, sieję i będę

siał" - powiada. W ubiegłym roku stracił 8 ha łubinu, ale mimo wszystko nie przegrał, chociaż i nie zebrał nasion - użył glebę. Opłaciło się bardziej niż stosowanie nawozów sztucznych.

Wszystkie programy, rzekomo, przeznaczone na poparcie rolnika są marnotrawstwem pieniędzy. Fundusz Wspierania Wsi wspiera wszystkich, poza rolnikami. Przede wszystkim - banki. Udzielają one krótkoterminowych kredytów (16-18 proc.), których 60 proc. pokrywa fundusz, niby w charakterze pomocy. W rzeczywistości, bank nie siejąc i nie orząc, zarobił na pieniądzu rolnika. Ale i to nie zadawała urzędników bankowych. Kilku farmerów rejonu chciało otrzymać kredyty w banku "Her-

mis", gdzie odsetki są niższe. Przedstawili plany biznesu, ale im zaproponowano wesprzeć te plany "zielonymi". Żaden z nich kredytu nie otrzymał. Po drugie, zdaniem S. Szeszkowskiego, Fundusz Wspierania Wsi pomaga firmom handlującym sprzętem rolniczym. Otwarcie mówią oni farmerowi: "Dlatego drożej sprzedajemy ci traktor, bo część wartości zostanie pokryta". W ubiegłym roku S. Szeszkowski potrzebował kosiarki. Mógł ją kupić od firmy za 7 tys. Lt z pokryciem części kosztów przez fundusz. Ale z ogłoszenia w gazecie, kupił identyczną za 3 tys. Farmerzy więc, w wyniku "wsparcia" przez fundusz, wciąż ubożeją.

Piotr Ryngiewicz

I choć Lauda była mała, dusza polska tu została

Majówka w centrum Litwy



Majówkę rozpoczęła "Rota", którą zaintonowała prezes „Laudy” Irena Duchowska

„Kraj nasz Miłoszem słynie” - dumnie mówią o swojej krainie laudańcy. Inni powiadają, że ich kraina słynie z tego, że tu znajduje się geograficzne centrum Litwy. To tak, jak na Wileńszczyźnie jest centrum Europy” - dodają, zwracając się do ekipy dziennikarzy z „Kuriera Wileńskiego”, audycji polskiej Radia Litewskiego oraz przedstawicieli ZPL z podwileńskiej Połukni. A jeszcze laudańcy szczycą się tym, że ich ziemię rozświetlił Sienkiewicz.

Na tradycyjną majówkę laudańską przybyło niemal 100 osób. Tyle też liczy kiejdański oddział

ZPL „Lauda”, którego prezesem jest Irena Duchowska. Prezesowała również wtedy, gdy kiejdańscy Polacy nie byli oddziałem, a kołem oddziału kowieńskiego. Było to w roku 1996. Dzisiejsza samodzielność wiele trudu kosztowała prezesa i aktyw ZPL. „Wbrew publicznym wypowiedziom niektórych działaczy ZPL, że na ziemi laudańskiej nie ma Polaków, musieliśmy udowodnić, że są” - mówi pani Irena. I udowodnili. Polacy dołączyli z pobliskiego Poniewieża, Szawel, Datnowa, wsi Urniaże. Teraz stanowią jedną rodzinę. Można było o tym się przekonać podczas tej sympatycz-

nej, majowo - niedzielnej fiesty.

Ojciec Stanisław

Wysłuchanie Mszy św., którą celebrował legendar-ny Ojciec Stanisław, było pierwszą niezwykłą niespodzianką. Słyszeliśmy ze swego ascetycznego trybu życia, niezwyklej dobroci, tolerancji względem słabostek ludzkich, zakonnik - kapucyn podczas nabożeństwa w intencji Polaków z Urniaża i okolic przecho- dził podczas kazania z języka litewskiego na polski tak swobodnie, jakby używał języka polskie-

go na co dzień. Kościół w Datnowie, ogromny, którego może pozazdrościć niejedno duże miasto, w takiej postaci został zbudowany w 1773 roku, jak powiedział Ojciec Stanisław, za czasów, kiedy tu była Rzeczpospolita. Pamięta, że jako mały chłopczyk słuchał Ewangelii według Św. Jana w dwóch językach, co też zainicjował tym razem.

Daleki jest od rygorystycznego przestrzegania kanonów liturgicznych. Podczas nabożeństwa siada w ławie między wiernymi, gładzi malucha po główce, przed udzieleniem Komunii Świętej schyla się do przystępującego, bo ma jeszcze coś ważnego mu do powiedzenia. „Wszystko to czyni tak swobodnie, jakby grał na instrumencie muzycznym, którego melodie muszą dotrzeć do każdego wiernego. Nie powstrzymał się od tego, aby nie pochwalić ducha narodu polskiego, który rozpoczął walkę ze złym duchem - imperium sowieckim.

bywa nauki w Krakowie i wrócić tu wrócić, uważa za symboliczne. Teraz służbę kapłańską pełni samotnie. W ciągu 8 lat, odkąd tu przebywa, udało się odrestaurować klasztor, który słynie z tego, że na jego terenie jest cudowne źródło, które każdy, kto potrzebuje, może tu znaleźć nocleg iżywienie.

Cmentarz w Urniażach

Ta wieś, leżąca między Datnowem a Kiejdanami ma mały cmentarz. Spośród 104 nagrobków zaledwie 8 - niepolskich. Tak mówi miejscowi Polacy, my zaś tego sami nie liczyliśmy. Tym razem modlono się przed grobem rodziny Ciechanowiczów. Podobno w tradycji uhonorowania polskości na tej ziemi są wspólne modły majowe za każdym razem przy innym grobie polskim. Modlą się tu wszyscy po polsku, nawet jeśli między sobą z przyzwyczajenia rozmawiają po litewsku. Dotyczy



Ojciec Stanisław - zakonnik, znany ze swego ascetycznego trybu życia i tolerancji względem słabostek ludzkich

Później, podczas rozmowy z dziennikarzami „Kuriera” dodał, że przecież „Unia Lubelska nie została zniesiona”. To, że dwóch kapucynów z Litwy obecnie od-

to przede wszystkim średniego pokolenia. Babce rozmawiają po litewsku z wyraźnym polskim akcentem. I to właśnie one wystąpiły z inicjatywą, by ich wnuki uży-



Cioćia Glenia - gościnnie gospodyni częstuje sękaczem, przywiezionym z Wilna



Rodzinne zdjęcie laudańczyków

ły się polskiego. Do szkółki niedzielnej, która jest oczkiem w głowie prezesa Ireny Duchowskiej, uczęszcza młodzież nie tylko z okolic Kiejdan i Datnowa, ale też z Poniewieża. Przemili pan Antoni Mejer, mimo sędziwego wieku, jest autorytetem dla wielu rodaków, jak też dla swej wnuczki Aurelii, która każdej niedzieli przyjeżdża z miasta nad Niewiażą do pani Ireny na naukę. On sam również nigdy nie opuścił okazji spotkań majówkowych i planuje już przyszłoroczne spotkanie. Koło ZPL w Poniewieżu liczy zaledwie 20 osób, ale przecież są razem.

Ciocia Gienia

Czy to bajka, czy to raj? Pytała poetka Ziemi Trockiej Barbara Sidorowicz, gdy ujrzała posiadłość Cioci Gieni - Franciszki Eugenii Adamkiewicz. Domek, choć teraz coraz bardziej wrasta w ziemię, zachował swój dawny dworcowy wygląd. Drewniany ganek ze sfatygowanymi kolumnkami, rozległe podwórze, za którym szmerze teraz już płytka Datnówka i te lipy. Tak rozłożyste, że pod ich konarami bez trudu mieści się stół, nakryty co najmniej na 70 osób, ławy. Pod tymi lipami może też wystąpić zespół



Nowo powstały zespół piosenki polskiej w pełnym składzie

polskiej piosenki "Issa". Powstał niedawno. Jego kierowniczką Regina Kriściuniene już zdążyła nauczyć takich słów, które wynieśliśmy do mota tej publikacji: "I choć Lauda była mała, dusza polska tu została". Dobrze znaną "Kukuleczkę" i inne popularne

piosenki polskie śpiewali wszyscy razem.

Natomiast piosenki "Miałam 20 może lat" nikt nie znał, oprócz pięciu energicznych, choć nie pierwszej młodości pań ze wsi Keliwizki niedaleko Urniaż. Śpiewały tak pięknie i z takim

przejęciem, że wydawało się, iż codziennie spotykają się na próbach lub wieczorynkach wiejskich. Mówią, że teraz już się nie spotykają, chyba na tej majówce, ale jest to pieśń ich młodości.

Ciocia Gienia dla Polaków z Laudy - to też legenda. Miła starsza pani rozmawia po polsku bezbłędnie, mówi, że wyniosła tę mowę z domu rodzinnego. Dla niej przykazanie być Polakiem przekazała jej babcia, teraz ona przekazuje to samo swoim dwóm wnukom i dwóm prawnukom. Do majówki jej gościnny dom jest przygotowany od lat - stoły, ławy, naczynia. Herbatka u Cioci Gieni przekształca się w dłuższą biesiadę, od której nie chce się nikomu pierwszemu wstawać.

Gratulacje

Waldemar Mularczyk, konsul RP na Litwie życzył w imieniu konsula generalnego prof. Mieczysława Jackiewicza wytrwałości w dążeniu do zachowania ducha polskiego tu, w centrum Litwy. Wręczył oddziałowi kiejdańskiemu ZPL odtwarzacz wideo i zapewnił, że konsulat nie zapomni o rodakach. Gratulacje składano dla tych, którzy w tym roku mają swoją "okrągłą datę". A jest takich sporo. Kwiaty, upominki, książki. Gazeta "Kurier Wileński" rozchwytała w mig. Znają tu nasz dziennik i ludzie cieszyli się, że dziennikarze mediów polskich odwiedzili ich ziemię.

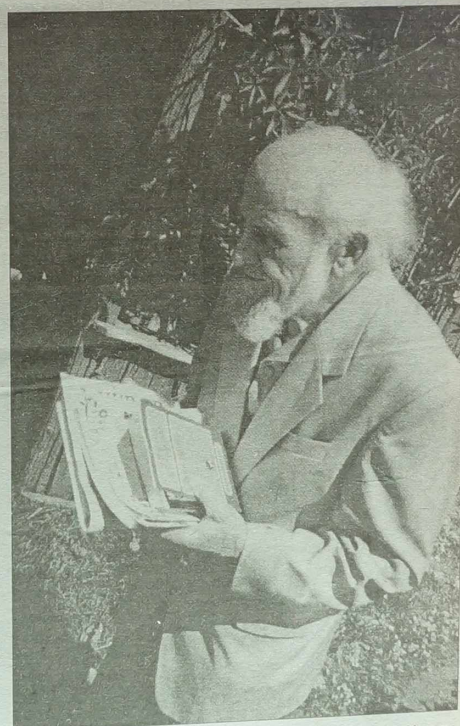
Krystyna Adamowicz
Fot. Zbigniew Markowicz



Lidia i Włodzimierz Chomańscy - prezesostwo Kowieńskiego Oddziału ZPL. Pan Włodzimierz, śpiewak z zawodu, podczas Mszy św. w Datnowie pięknie wykonał "Czarną Madonnę"



„Miałam 20 może lat” - śpiewają panie, wspominając młode lata



Antoni Mejer z Poniewieża przybywa na majówkę co roku. Na przyszły rok również zamierza tu być

"Czy widzisz te gruzy na szczycie?"

(Korespondencja własna z Monte Cassino)



18 maja br., Monte Cassino -
Polski Cmentarz Wojskowy

Na tę uroczystość przybyły z Polski 2 tysiące osób (60 autokarów). O dzień wcześniej - delegacja rządowa, lecąca samolotem Warszawa-Rzym.

Po wprowadzeniu na cmentarz wojskowej asysty honorowej wypadło dość długo czekać na przybycie delegacji oficjalnej w osobie premiera rządu RP (pan Jerzy Buzek zwiędział w tym czasie klasztor), co lekko zdenerwowało (upał był straszliwy!) uczestników Bitwy o Monte Cassino (postrakowali to jako złamanie protokołu), a co niezmiernie ucieszyło niżej podpisaną: miałam prawie pół godziny nieprzewidzianego czasu na obcowanie z czekającymi na pana premiera duchownymi różnych wyznań, w tym także Prymasem Polski, kardynałem Józefem Glempem, oraz - na rozmowy z uczestnikami Bitwy o Monte Cassino. Dalej poszło już gładko, delegację witali: przedstawiciele komitetu organizacyjnego oraz przedstawiciele władz Cassino. Wszedł procesyjny orszak liturgiczny. Kompania Reprezentacyjna WP zaprezentowała broń. Chór odśpiewał "Bogurodzicę".

"Mija 55 lat kiedy żołnierze 2 Polskiego Korpusu podjęli decydującą atak na wzgórze, by zakończyć go sukcesem i zatknąć biało-czerwony sztandar na ruinach klasztoru. Dzięki Waszej bohaterkiej postawie, dzięki talentom Waszych dowódców padły hitlerowskie bastiony - Monte Cassino i Piedemonte - otwierając sprzymierzeńcom drogę do Rzymu.

Zwycięstwo osiągnięte zostało wysiłkiem i wspaniałym współdziałaniem piechoty, czołgów, artylerii, saperów, łączności - wszystkich broni i służb biorących udział w bitwie. Wyrażamy najwyższy szacunek i uznanie dla wszystkich żołnierzy - uczestników tej bitwy i ich dowódcy, Generała Władysława Andersa.

Dziękujemy Wam za śmiałość, zdecydowanie i odwagę - za godną żołnierza polskiego postawę" (z postania prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego odczytano 18 maja br. na oficjalnych uroczystościach w Monte Cassino).

30 maja br., w Warszawie, na skwerze przy ul. Generała Władysława Andersa (w pobliżu Arsenalu i ogrodu Krasińskich) odbyła się uroczyste odsłonięcie Pomnika Bitwy o Monte Cassino z udziałem najwyższych władz państwowych, w obecności licznie przybyłych z całego świata żołnierzy 2 Polskiego Korpusu - weteranów bitwy; w ich gronie był także przybyły z Florydy (Stany Zjednoczone Ameryki) pan Józef Mularczyk, z którym autorka niniejszej relacji spotkała się na Monte Cassino ...



Migawki z uroczystości jubileuszowych, w pierwszym rzędzie (pośrodku) - wdowa po generale Władysławie Andersie, pani Irena R. Anders

młodzieży, harcerze, pozostali uczestnicy uroczystości, Związek Sybiraków na Florydzie, Stowarzyszenie Tradycji Polskiego Oręża im. I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Krótka lekcja historii

Wygłoszona z pomocą pani Krystyny Jaworskiej (Turyn, Włochy), córki kapitana sztabowego 2 korpusu w sztabie generała Władysława Andersa. Jan Jaworski. Kawaler Krzyża Virtuti Militari (za kampanie wrześniową), wywieziony na Sybir do łagrów, skazany na śmierć (oczekiwał tam wyroku), cudem ocalały, trafił do Armii Andersa, przeszedł z nią szlak bojowy, po wojnie został we Włoszech - tam też urodziła się jego córka, obecnie - znawczyni literatury polskiej, pani Krystyna Jaworska, autorka wielce interesującej pracy pt. "Włochy w poezji i piśmiennictwie Drugiego Korpusu".

Tak zwana ostatnio skrótownicą przez publicystykę Armia Andersa, powstała jako Armia Polska w ZSRR i przyjęła nazwę Armia Polska na Wschodzie, a po wyładowaniu we Włoszech - Drugi

Korpus. Armia Polska na Wschodzie powstała w 1941 roku na terenie ZSRR na podstawie umowy Sikorski - Majski. Do jej szeregów wstępowała ludność wschodnich ziem Rzeczypospolitej wywieziona w głąb Rosji oraz polscy więźniowie i łagiernicy objęci tzw. amnestią. Z ponad półtora miliona wywiezionych, tylko nieliczny procent mógł dotrzeć do punktów formowania Armii. Racje żywnościowe i apteczki były ograniczone, w obozach wybuchały epidemie i panowały choroby, u boku armii szukała wsparcia ludność cywilna, która widziała w tworzącym się polskim wojsku jedyną możliwość ratunku. Dzięki staraniom Andersa w 1942 roku Armia, składająca się z około 78 tys. wojskowych oraz 35 tys. ludności cywilnej (w tym około 13 tys. dzieci poniżej 14 roku życia), mogła opuścić Rosję przez Morze Kaspijskie. Była to nader nietypowa armia, utworzona z byłych łagierników i wywiezionych w głąb Związku Radzieckiego Polaków, działająca pod komendą generała skazanego na śmierć na Łubiance. Średnia wieku żołnierzy była wyższa niż w normalnym wojsku poborowym (w piechocie przyjmowano osoby do 45 roku życia), ale trzeba także wziąć pod uwagę tzw. "junaków" i "młodsze ochotniczki", to znaczy dzieci w wieku lat 14-18, które zostały przyjęte do wojska tylko po to, aby zapewnić im przeżycie i które potem podczas wojny ucześnieły od szkół dla nich stworzonych. Żołnierze w większości pochodzili z ziem w 1939 roku zagarniętych przez Związek Radziecki, tj. z Kresów. Stanowili mieszaninę wyznaniową.

Od samego początku wojsko czuło się odpowiedzialne także za ludność cywilną, z którą jeszcze w Rosji dzielono chleb. Dla dzieci i sierot stworzono szkoły, czerpiąc z chudych funduszy wojskowych. Od samego początku powróć do wolności był także powrotem do kultury rodzinnej. Jeszcze w Rosji zaczął się ukazywać "Orzeł Biały" - tygodnik wojskowy, który będzie towarzyszył żołnierzom przez całą ich drogę. Opiekę nad

Oddziałem Kultury i Prasy Wojskowej od 1942 do 1944 r. sprawował intelektualista wysokiej klasy Józef Czapski.

Na Środkowym Wschodzie do Armii dołączyła sześciotysięczna Brygada Karpacka, składająca się w dużym stopniu z inteligencji (walczyli w niej głównie młodzi zapaleńcy, którzy przedostali się do niej różnymi drogami z Polski). Okres postępu i szkolenia na Środkowym Wschodzie stworzył odpowiednie warunki do poszerzenia działalności wydawniczej. Szefem Działu Wydawnictw został mianowany młody porucznik z Brygady Karpackiej Jerzy Giedroyc.

Jak zaznacza Jan Kowalik („Literatura polska na obczyźnie 1940-1960”, t. II, pod red. T. Terleckiego, Londyn 1964-1965), nagły rozkwit słowa pisanego stanowił ciekawe zjawisko wyrażające potrzebę „pozostawienia śladu”, aby przeciwstawić się zagładzie i zapomnieniu. Oprócz wydawnictw i czasopism całej armii („Dziennik Żołnierza”, „Orzeł Biały”, ilustrowany magazyn „Parada”, miesięcznik „Ochotniczki”) ukazywały się periodyki i biuletyny poszczególnych jednostek. Niektóre z nich były ważne pod względem literackim, np. „Goniec Karpacki” czy „Na szlaku Kresowej” oraz prasa duszpasterska różnych wyznań. Redagowany przez słynnego logika ojca J.M. Bocheńskiego „W imię Boże” zawierał dodatek po ukraińsku dla grekokatolików „W imię Boże”. Naczelny rabin 2 Korpusu, mgr Rybner wydawał „Nasz głos”. Pod opieką biskupa Fierla ukazywał się „Posel ewangelicki”. Prawosławnym służył „Polski Żołnierz Prawosławny”. Także i Tatarzy wydrukowali kilka numerów muzułmańskiego „Głosu z Mina-retu”. W sumie, według Jana Kowalika, w okresie włoskim ukazywało się ponad osiemdziesiąt czasopism, a późniejsze poszukiwania powiększyły tę liczbę o dalsze pozycje.

(Cdn.)

Alwidna Antonina Bajor

Fot. autorka

Monte Cassino - Warszawa - Wilno



Dziennikarka "Kuriera Wileńskiego" w czasie rozmowy z Prymasem Polski, kardynałem Józefem Glempem

Polska

Policja radzi

Nie korzystać z przypadkowych źródeł wody, nie rzucić kwiatów, nie zabierać napojów w szklanych butelkach i wyposażać dzieci w kartki z podstawowymi danymi - to niektóre rady policji przed czwartkową pielgrzymką Jana Pawła II.

„Ze względów bezpieczeństwa, w mieszkaniach usytuowanych w pobliżu miejsc uroczystości nie należy przyjmować obcych osób.

Powinno się również zabezpieczyć wyjścia na dachy” - powiedział we wtorek Paweł Biedziak, rzecznik prasowy Komendanta Głównego Policji. Osoby, które chcą obserwować uroczystości z balkonów lub okien, powinny zabrać stamtąd doniczki. Nie wolno rzucić kwiatów - zachowanie takie może „stresować” służby bezpieczeństwa i wywołać niepotrzebne zamieszanie.

Ewakuacja

Ponad 100 osób ewakuowano z budynku mieszkalnego w centrum Wrocławia. W sąsiedztwie tego budynku podczas prac remontowych wykopano we wtorek dwa pociągi z czasów II wojny światowej.

„Są to najprawdopodobniej rosyjskie katusze, które próbujemy zabezpieczyć” - powiedział oficer dyżurny Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu.

W pogotowiu

Batalion polskich żołnierzy jest gotowy do wyjazdu na Bałkany w ramach kontyngentu sił pokojowych - powiedział premier Jerzy Buzek.

Poinformował, że we wtorek rząd podjął, zgodnie z oczekiwaniami NATO, decyzję o rozszerzeniu kontyngentu sił pokojowych. Premier dodał, że konkretna data wyjazdu 18 desantowo-szturmowego batalionu z Bielska-Białej zależy od NATO.

Festyn

Pieczenie i degustacja podpiomyków, gotowanie na rozgrzanych kamienkach mięsa i ryb oraz produkcja dziecięcych i smolęk drzewnej - to tylko niektóre atrakcje „Festynu Archeologicznego”, który rozpoczął się w Szwajcarii koło Suwalk.

Od wtorku przez dwa dni przy rezerwach archeologicznych przyrodniczych „Cmentarzysko Jaskiniowców” prezentowane będą pradawne techniki i rzemiosła, przygotowane przez specjalistów z dziedziny archeologii doświadczalnej m.in. z Warszawy i Biskupina. W Szwajcarii można spróbować swych sił we władaniu bronią myśliwską i narzędziami z epoki kamienia, zapalić ogień krzesiwem i krzemieniem, wyrobić ozdoby z brzozy, gliniane naczyń oraz przedmioty z kory brzozy i rogu.

Oceny

Według OBOP, w maju nie zmieniły się, generalnie, oceny Polaków: większość pozytywnie ocenia prezydenta, a negatywnie - rząd, przy czym opinie o premierze są lepsze niż o całym jego gabinecie.

29 proc. badanych pozytywnie ocenia działalność rządu Jerzego Buzka, a 62 proc. - negatywnie. Nadal lepsze są oceny samego premiera. Pozytywnie ocenia go 41 proc. Polaków, a negatywnie - 45 proc. 75 proc. Polaków dobrze ocenia Aleksandra Kwaśniewskiego, 17 proc. - źle.

Dla pochówku udostępniono cmentarze, na których od lat nikogo nie grzebano

Rozpoczęły się pogrzeby

We wtorek nad ranek udało się ustalić tożsamość ostatniej osoby, która zginęła w wypadku w mińskim metrze, na Białorusi, w minioną niedzielę. Wśród ofiar nie ma obywateli z naszego kraju.

Wtorek jest drugim dniem żałoby narodowej po 53 osobach uduszonych lub stratowanych przez wielotysięczny tłum, uciekający do przejścia podziemnego przed ulewą burzą i gradobiciem. Rannych zostało około 150 osób. Ponad 70 nadal jest hospitalizowanych, siedem pozostaje w stanie krytycznym.

Flagi narodowe opuszczono do połowy masztu. Radio i telewizja nadają wyłącznie muzykę poważną i serwisy informacyjne. Odwołano wszelkie imprezy kulturalne i rozrywkowe.

Żałoba panuje w szkołach i uniwersytetach. Ofiarami tragedii były przede wszystkim kilkunastoletnie dziewczyny - uczennice i studentki. Minister edukacji Wasil Strażau wystąpił przed roz-

poczeniem egzaminów w telewizji. Zwrócił się do młodych ludzi, by w swoim przyszłym życiu zawsze postępowali spokojnie i rozsądnie. „Tak jak mówi prezydent Łukaszenka” - podkreślił Strażau.

W południe rozpoczęły się pierwsze pogrzeby. Zgodnie z decyzją rządu ich pełny koszt wzięło na siebie państwo. Ponadto dla pochówku udostępniono wszystkie cmentarze, nawet te, na których od lat nikogo nie grzebano. Rodziny ofiar otrzymują pomoc finansową - każda - w przeliczeniu - po ponad 200 dolarów.

Tymczasem na ręce białoruskiego prezydenta spływają kondolencje. Współczucie białoruskiemu narodowi, rodzinom zmarłych i rannych oraz samemu Aleksandrowi Łukaszenko wyraził między innymi prezydent Rosji, Ukrainy i Litwy, gubernatorzy rosyjskich obwodów. Wszystkie wtorkowe gazety niemal w pełni poświęcone są niedzielnej tragedii.



Wczoraj w południe w Mińsku rozpoczęły się pogrzeby ofiar tragedii w metrze
Fot. EPA-ELTA

Jest perspektywa

Indyjskie lotnictwo we wtorek - siódmy dzień z rzędu - prowadziło intensywne naloty na pozycje kaszmirskich separatystów w wysokogórskich kryjówkach na granicy z Pakistanem.

Jak podano w Delhi, w nocy z poniedziałku na wtorek indyjskie siły lądowe zaatakowały pozycje separatystów w rejonie strategicznej góry Tololing (4500 m n.p.m.). Kaszmirscy islamscy zajęli zbrocza góry przed miesiącem - zdaniem Delhi przed wszystkim dzięki pomocy Pakistanu. Armia indyjska walczyła również o utrzymanie kontroli nad atakowaną przez separatystów strategiczną drogą - narodową autostradą nr 1A, którą z głębi kraju przesyłana jest większość dostaw dla armii indyjskiej w Kaszmirze. Z podanych w Delhi oficjalnych informacji wynika,

że w czasie obecnej ofensywy w Kaszmirze zginęło 43 żołnierzy armii indyjskiej, separatysty stracili natomiast 320 ludzi. Zginęło też 150 żołnierzy pakistańskich. Nieoficjalne źródła mówią o trwających niemal nieprzerwanie pojedynkach artylerijskich sił pogranicza Indii i Pakistanu na linii przerażania ognia, oddzielającej oba kraje.

Mimo narastających napięć, w poniedziałek pojawiła się perspektywa rozmów między stronami konfliktu kaszmirskiego, którego adwersarze - Indie i Pakistan - są od roku mocarstwami nuklearnymi. Indie „rozważyły ponownie i przyjęły” pakistańską ofertę nawiązania bezpośrednich rozmów w sprawie sytuacji w Kaszmirze - poinformował indyjski premier Atal Behari Vajpayee.

Widmo głodu

Ponad dwu milionom mieszkańców Wietnamu grozi kłeska głodu - przynajmniej we wtorek w Hanoi wietnamskie ministerstwo pracy i spraw społecznych.

Seria klęsk żywiołowych - przede wszystkim sucha powódzie i susze - sprawiły, ponad 1,3 miliona mieszkańców kraju dotkliwie odczuwa już brak żywności - w najbliższym czasie ich liczba wzrośnie o co najmniej milion osób - wynika z informacji rządu.

Wietnam - drugi największy eksporter ryżu na świecie - od pa-

dziernika ubiegłego roku przeżywał trudności z zaopatrzeniem w żywność, wywołane katastrofalnymi powiódziami na północy i w centrum kraju. Powodzie zniszczyły zbiory a później susze - nowe zasoby. Wietnamscy chłopcy nie mają także pieniędzy na zakup nowego ziarna. Kłeska dotknęła 15 z 61 wietnamskich prowincji. Najbardziej uciierpiał północnowietnamskie Hoa Binh, Thanh Hoa i Quang Tri w centrum kraju, gdzie brakuje także wody pitnej.

Moskwa przoduje

Moskwa wraz z obwodem moskiewskim przoduje w Rosji pod względem wzrostu liczby zażen wirusem HIV - podał we wtorek agencja „Interfax” powołując się na Rosyjskie Centrum Naukowe ds. AIDS w Moskwie.

W ciągu pierwszych pięciu miesięcy tego roku liczba zarejestrowanych nowych nosicieli wirusa HIV w rosyjskiej stolicy była prawie dziesięciokrotnie większa niż przed rokiem - w tym samym okresie zeszłego roku odnotowano tam 174 nowych przypadków infekcji, w tym roku aż 1649.

Lekarze w Centrum uważają, że wzrost liczby zarażonych jest skutkiem dotarcia wirusa do środowiska

moskiewskich narkomanów - twierdzi „Interfax”. Wzrost infekcji odnotowano w całej Rosji - w ciągu pierwszych pięciu miesięcy tego roku oficjalnie zarejestrowano w Rosji 3305 nowych nosicieli HIV, podczas gdy w tym samym okresie ubiegłego roku - 1618. Wysoko na czarnej liście rosyjskich regionów dotkniętych AIDS zajmują poza Moskwą też Kaliningrad, obwody Rostowski i Tatarski oraz kraj Krasnodarski. Według danych Centrum ds. AIDS, w całej Rosji od 1987 roku do początku czerwca oficjalnie zarejestrowano 14 257 nosicieli wirusa HIV. Na AIDS zmarło w tym okresie 259 osób.

Kolejna próba

Na zaproszenie kanclerza Niemiec Gerharda Schrödera pod Bonn spotykali się we wtorek prezydent Finlandii Martti Ahtisaari, wysłannik prezydenta Rosji na Bałkany Wiktor Czernomyrdin i zastępca sekretarza stanu USA Strobe Talbott.

Głównym celem spotkania jest przygotowanie misji mediacyjnej do Belgradu dla rozwiązania kryzysu kosowskiego. Będzie to już kolejna próba trzech polityków, by w drodze negocjacji w różnych stolicach znaleźć pokojową formułę dla Kosowa.

Według nieoficjalnej oceny niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, najbardziej pozytywnym efektem spotkania byłaby decyzja Ahtisaariego i Czernomyrdina, by prosto z Niemiec udać się do Belgradu. Wiadomo - jak wskazuje się w Bonn - że prezydent Finlandii tylko wtedy wyruszy na Bałkany, gdy w jego przekonaniu pojawi się realna szansa na sukces. Oznacza to zaakceptowanie przez prezydenta Jugosławii Slobodana Miloszevića warunków postawionych przez NATO.

Powracająca sprawa

Mimo napięć w stosunkach chińsko-amerykańskich a także rezolucji Kongresu USA w sprawie łamania praw człowieka w Chinach, prezydent Bill Clinton prawdopodobnie w połowie tego tygodnia podejmie decyzję o przedłużeniu przywilejów Chin w handlu z USA.

Formalnie Clinton ma czas do czwartku na wystąpienie do Kongresu o przedłużenie na kolejny rok Chinom klauzuli najwyższego uprzywilejowania (KNU) w obrotach z USA - decyzja w ciągu 90 dni winna być rozpatrzona przez amerykański senat.

W ostatnim czasie w stosunkach między Pekinem a Waszyngtonem doszło do nowych napięć, związanych przede wszystkim z publikacją głośnego raportu komisji kongresowej Coxa, dotyczącego szpiegostwa nuklearnego Chin.

Sprawa przedłużenia Chinom amerykańskiej klauzuli powraca co roku, od 1990 r., kiedy wbrew protestom amerykańskiej opinii publicznej wyrzuczone wydziałami na pekińskim Placu Tiananmen, ówczesny prezydent Reagan powiedział się za przyznaniem Pekinowi przywilejów.

Stanowisko administracji wynika z rosnącej nadwyżki handlowej Chin w obrotach z USA, przekraczającej rocznie 50 mld dol.

Nie ruszać Lenina

Giennadij Sielezniew, przewodniczący rosyjskiej Dumy Państwowej, ostrzegł w poniedziałek, że usunięcie żalsamsowanych zwłok Lenina z mauzoleum na Placu Czerwonym może spowodować wzrost napięcia społecznego w Rosji.

Za godnym pochowaniem mumii wodza bolszewików i likwidacją nekropolii na Placu Czerwonym opowiedział się w zeszłym tygodniu zwierzchnik rosyjskiego Kościoła prawosławnego Aleksiej II.

Zdaniem patriarchy, jest „nieumoralne organizowanie w sercu Rosji, na Placu Czerwonym, gdzie spoczywają szczytki ludzkie, różnych koncertów i innych imprez”. O potrzebie pogrzebania ciała Lenina wielokrotnie wspominał wcześniej prezydent Borys Jelcyn. „Mój stosunek do kłopotliwej sprawy jest negatywny” - oświadczył Sielezniew, uważany za lidera inicjatywy jest negatywny” - oświadczył Sielezniew, uważany za lidera nurtu socjaldemokratycznego w Komunistycznej Partii FR. Według szefa niższej rosyjskiego parlamentu, próba usunięcia ciała Lenina z mauzoleum napotka opór wielu Rosjan i spotęguje napięcie w kraju.

Mistrzostwa Europy koszykarek

Dograna wygrana

Reprezentantki Litwy broniące w Poznaniu tytułu mistrzyni Europy odniosły kolejne, trzecie zwycięstwo w ich czwartym meczu grupy B. Tym razem koszykarki Litwy zwycięstwo zaliczyły po dogrywce nad Czeszkami 86:76 (72:72:38:40).

Po tej wygranej nasze reprezentantki mają już zapewnione miejsce w ćwierćfinale turnieju, natomiast ostatni mecz grupy B z Botanią i Hercegowiną rozegrają dzisiaj.

Najwięcej punktów: dla Litwy - Jolanta Viliūtė 34, Jurgita Streimikytė 14, Lina Damdrauskaitė 11; dla Czech - Kamila Vodickova 18, Ewa Nemcova 17, Lucie Blahuskova 16.

Sprintem

■ Wczoraj w kilku egipskich miastach rozpoczęły się mistrzostwa świata piłkarzy ręcznych, które zakończą 15 czerwca. Tytułu broni Rosja.

Siedem najlepszych drużyn MS'99 zakwalifikuje się do igrzysk olimpijskich - Sydney 2000.

24 drużyny podzielono na cztery grupy po sześć zespołów. Do 1/8 finału awansują po czterech najlepszych.

Najslabsza wydaje się grupa D, w której los połączyli wicemistrzowie świata i mistrzowie Europy - Szwedów, z brązowymi medalistami MS'97 - Francuzami oraz piątą ekipą ME'98 - Jugosławia.

■ Dobrze spisali się polscy kolarze torowi w zawodach Pucharu Świata w amerykańskim Frisco. Konrad Czajkowski, Marcin Mientki i Grzegorz Krejner wygrali sprint olimpijski, a Krejner był trzeci na 1 km ze startu zatrzymanego.

■ Najlepszy piłkarz w historii bułgarskiego futbolu - Christo Stoiczkow zakończył reprezentacyjną karierę po meczach eliminacji EURO-2000 z Polska i Anglią (4 i 9 czerwca) - poinformował dziennik „Meridien Match”.

Dla czeskich koszykarek była to druga dogrywka w tych mistrzostwach. W pierwszej, po dramatycznej walce, wygrały z Polkami. Dogrywka z Litwinkami była jednak jednostronnym widowiskiem. Reprezentantki Litwy wygrały ją 14:4. Zawodniczki te w 4,5 min. rzuciły zaledwie 2 pkt. W tych decydujących pięciu minutach rewalacyjnie zagrała w zwycięskiej drużynie Jolanta Viliūtė, która zdobyła aż 12 pkt., a w całym meczu 34.

Powiedzieli po meczu:

Trener Litwy Vydas Gedvilas: - Wygraliśmy z silnym i doświadczonego zespołem. Zadowolony jestem z gry wszystkich zawodniczek, ale w decydujących momentach ciężar gry wzięła na siebie Viliūtė, a Streimikytė miała trzymać zbiórki. W dogrywce lepiej wytrzymałyśmy psychicznie, a nasza agresywna obrona odebrała rywalkom siły.

Trener Czech, Jan Bobrovsky: - Mielśmy w tym meczu dwa podstawowe problemy - ze zbiórkami i obroną.

Litwa nie zagra

Polska, Słowenia, Ukraina, Białoruś, Rumunia, Portugalia i Białorusi awansowały z pierwszych miejsc w grupach do rundy play off eliminacji mistrzostw Europy 2000 w piłce ręcznej mężczyzn.

Z drugich miejsc dalszą grę zapewnili sobie: Włochy (nasz rywal w grupie 1.), Austria, Turcja i Gruzja. Największy zawód swoim kibicom sprawili Czesi - faworyci grupy 7, którzy odpadli już w pierwszej fazie rozgrywek o ME, tak jak i reprezentanci Litwy występujący w grupie 5.

Losowanie rundy play off odbędzie się 15 czerwca, po koncie mistrzostw świata w Kairze.

Pierwsze mecze rundy play off odbędą się w dniach 11 - 12 września, a rewanże tydzień później. Turniej finałowy, którego organizatorem jest Chorwacja, zaplanowano na 21 - 30 stycznia 2000 roku. Tytułu mistrzowskiego bronić będzie Szwecja.

Liga NBA: Blazers przegrywają 0:2

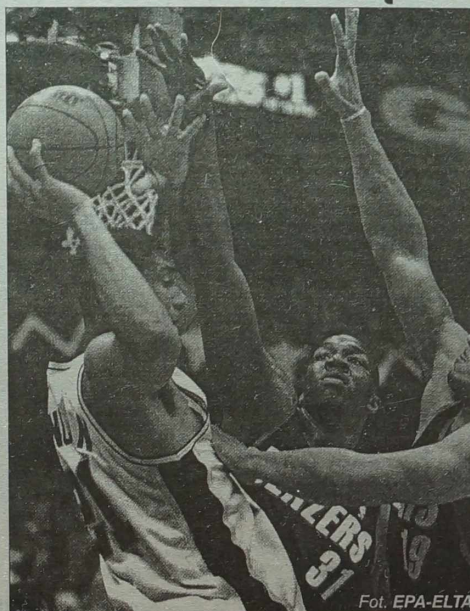
Koszykarze San Antonio Spurs podwyższyli stan rywalizacji na 2:0 z Portland Trail Blazers w finale Konferencji Zachodniej rozgrywek ligi NBA. W drugim meczu zespół z San Antonio wygrał u siebie jednym punktem 86:85.

Bohaterem meczu był Sean Elliott, który sześciokrotnie trafił za trzy punkty, w tym dwa razy w ostatniej minucie meczu. Jego rzut zza linii 7,24 m na dziewięć sekund przed zakończeniem spotkania zadecydował o zwycięstwie gospodarzy.

Elliott nie był jednak najsilniejszym graczem wśród „Ostróg”. Zdobył 22 punkty, ale o jeden więcej zaliczył Tim Duncan. Koszykarz ten dodatkowo zebrał 10 piłek i pięć razy skutecznie blokował. David Robinson dodał 14 punktów.

Opechu w zespole z Portland mogą mówić Damon Stoudamire, Jim Jackson i Walt Williams. Pierwszy z nich nie wykorzystał rzutu osobistego na 12 sekund przed końcówką seryu. Pozostali dwaj także zaprzepaścili szanse podwyższenia wyniku w końcówce.

Skuteczność w zespole pokonanych odzyskał Litwin Arvydas Sabonis, który w pierwszym meczu finałowym rzucił tylko pięć punktów. Tym razem jego dorobek to 17 pkt.



Fot. EPA-ELTA

Buffalo Sabres w finale Pucharu Stanleya

Hokeiści Buffalo Sabres zagrają w finale rozgrywek o Puchar Stanleya. W piątym meczu finałowym Konferencji Wschodniej pokonali oni na wyjeździe Toronto Maple Leafs 4:2 i wygrali rywalizację play off (best-of-seven) 4:1.

Sabres awansowali po raz pierwszy od 24 lat do finału Pucharu Stanleya.

Natomiast Maple Leafs po raz ostatni grały w finale w 1967 roku. W ostatnich latach zespół z Toronto trzy razy nie zdołał pokonać rywali w finale Konferencji.

Graf po raz jedenasty w 1/2 finału French Open

Niemka Steffi Graf (na zdjęciu) po raz jedenasty awansowała do półfinału turnieju French Open. 29-letnia Graf, rozstawiona z nr 6, we wtorek wygrała z grającą w Paryżu z nr 2. Lindsay Davenport w trzech setach. Jest już trzecią półfinalistką.

Steffi Graf już pięć razy triumfowała w French Open - teraz stoi

przed wielką szansą powtórzenia tego osiągnięcia.

Pierwszą półfinalistką Otwartych Tenisowych Mistrzostw Francji na kortach Rolanda Garrosa została rozstawiona z nr 1. Szwajcarka Martina Hingis.

W ćwierćfinale Hingis pokonała Austriaczkę Barbarę Schwartz 6:2, 6:2.

Kolejną zawodniczką, która wywalczyła awans do półfinału gry pojedynczej jest Arantxa Sanchez Vicario (Hiszpania) pokonując Sylvie Pliskę (Austria) 6:2, 6:4.

Stawkę półfinalistek uzupełniła Amerykanka Monica Seles, która w 1/4 finału pokonała Hiszpankę Conchitę Martínez 6:1, 6:4.

W walce o finał rywalką Seles będzie Niemka Steffi Graf.

Drugą parę półfinałową tworzą Martina Hingis (Szwajcaria) i Arantxa Sanchez Vicario (Hiszpania).

Słowak Dominik Hrbaty (nr 30. w światowym rankingu) sprawił kolejną niespodziankę, pokonując po ciężkim, 4-setowym pojedynku rozstawionego z nr 9. Chilijczyka Marcela Riosę i jako pierwszy awansował do półfinału.

Kolejnym półfinalistą został Amerykanin Andre Agassi, który potrzebował zaledwie godziny i dwadzieścia minut, aby pokonać Urugwajczyka Marcela Filipiniego 6:2, 6:2, 6:0.



Fot. archiwum

Impreza po imprezie

Ukraińce Andriej Medwediew i Niemka Andre Huber wezmą ślub zaraz po zakończeniu tenisowych mistrzostw Francji - poinformował dziennik „Rhein-Neckar-Zeitung”.

Tajemnicze zdradził gazecie jeden ze świadków ślubu, restaurator z Heidelbergu. Młoda para zamieszka właśnie w tym mieście i kupiła już dom.

Medwediew i Huber mają po 24 lata. Ukraińiec awansował w poniedziałek do ćwierćfinału French Open, po zwycięstwie nad Francuzem Arnaudem De Pasqualem. Wcześniej Medwediew pokonał rozstawionego z nr 2 Amerykanina Pete'a Samprasa.

Puchar „Przyjaźni” dla „Polonii”



Puchar „Przyjaźni” piłkarzowi „Polonii” wręcza Henryk Mażul
Fot. Jerzy Karpowicz

Piłkarska drużyna „Polonia” została zdobywcą i przechodzącą redakcji tygodnika „Przyjaźni”.

Piłkarze „Polonii” w finale turnieju, po zwyciężonej, plus dwóch seriach rzutów karnych pokonali ekipę „Rusva” (Rukojnie). Spotkanie w regulaminowym czasie zakończyło się przy stanie 3:3, więc o przynależności Pucharu dla którego z drużyn decydować musieli rzuty karne. Pierwsza seria rzutów nie rozstrzygnęła jednak problemu - wynik 4:4. Dopiero druga seria rzutów karnych - wynik końcowy 8:7 - wskazała na pierwszych właścicieli Pucharu.

Trzecia lokata turnieju przypadła ławarskiej ekipie „Fortuna”. Piłkarze tej drużyny nawet nie musieli wbiegać na murawę by zająć dane miejsce. Ich rywal „Małego finału” - „Transmito - IVECO” z Niemczech na mecz się nie stawili.



Federacja Rosyjska. Jeden z młodocianych więźniów kolonii karnej Marinski Borstal spodziewa się, że z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka 1 czerwca otrzyma lody. Jak podaje oficjalna statystyka, w 1998 r. nieletni byli sprawcami 189 tys. przestępstw, 1126000 dzieci zatrzymano za różne wykroczenia przeciwko prawu. Fot. EPA-ELTA

Niepomyślne prognozy

Już od dłuższego czasu nie najlepiej się dzieje w naszej sferze przemysłowej. Badając wyniki ostatnich miesięcy, kierownicy przedsiębiorstw przewidują dalszy spadek produkcji oraz jej sprzedaży.

Departament Statystyki Litwy przeprowadził sondaż, z którego wynikało, że spodziewany jest 32 procentowy wzrost produkcji,

tymczasem w kwietniu osiągnął on zaledwie 30 proc. Jeśli w ubiegłym roku 53 proc. kierowników przedsiębiorstw prognozowało wzrost produkcji, to na początku roku takich optymistów było 49 proc. Obecnie już jedna trzecia producentów prognozuje spadek produkcji. Wielu z nich uważa, że rzeczywistość może się okazać jeszcze gorsza.

Inf. wł.

Chusta św. Weroniki we Włoszech?

Chusta św. Weroniki, którą ta kobieta podala do otarcia twarzy Chrystusowi idącemu z krzyżem na Golgotę, znajduje się we Włoszech - utrzymuje niemiecki jezuita, prof. Heinrich Pfeiffer.

Niemiecki profesor przedstawił wyniki swoich badań na międzynarodowej konferencji prasowej w Rzymie, w siedzibie stowarzyszenia prasy zagranicznej. Profesor poinformował, że zapomniana relikwia znajduje się w klasztorze Manoppello w Abruzzo, gdzie od czterystu lat przechowywają ją zakonnicy i zakonnice. Na konferencji prasowej ojciec Pfeiffer nie umiał podać przekonujących dowodów swej teorii. Podkreślił jednak, że twarz na chustce jest „niesamowicie podobna” do twarzy odbitej na cahunie turejskiej. Zauważył ponadto, że na czole widać ślady kołców, które mogłyby być śladami korony cierniowej. Ojciec Pfeiffer nie umiał odpowiedzieć w sposób przekonujący, dlaczego kolejni papież mieliby ukrywać istnienie tak ważnej dla świata chrześcijańskiego relikwii.

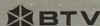


Światowy Dzień bez Tytoniu młodzież akademicka Kowna obchodzą na alei Laivės. Rozdawano palącym lizaki, zaś na dziedzińcu Teatru Muzycznego „pogrzebano” symboliczne pudełko papierosów. Akcję „Ostatnia droga pudełka” zorganizowały Centrum Wychowania Zdrowotnego oraz przedstawicielstwo studentów Kowieńskiego Uniwersytetu Medycznego.

ŚRODA 2 CZERWCA



6.00 - Dzień dobry. 7.30 - S. „Teletubies”. 8.00 - S. „Rodzina Fallerów”. 8.30 - Miliarder. 15.55 - Mistrzostwa Europy w koszykówce kobiet. Litwa - Bośnia i Hercegowina. Podczas przerwy - Rodzina Fallerów. 17.30 - S. „Rodzina Fallerów”. 18.00 - Ochrona kraju. 18.30 - Wiadomości. 18.45 - Telekatalog. 18.50 - Biznes dnia. 19.00 - Bilans. 19.25 - Program bałtycki. 19.55 - Loteria. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Program psych. 21.45 - Powrót do przeszłości. 22.30 - Powierzchnia TV. 23.00 - Dziennik wieczorny.



6.15 - S. „Dziennik Daniela”. 7.00 - S. „Kamila i Nano”. 7.45 - S. „Moja jedyna”. 8.30 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 9.20 - Bitwa morska. 10.50 - Na jednym końcu haczyk. 11.10 - Telegra. 12.00 - Pod innym kątem. 12.30 - Dla dzieci. 13.00 - S. „Bucky O'Hara”. 13.30 - Telegra. 14.00 - Walka bez zasad. 15.00 - Koncert. 15.35 - Uwaga! Lato. 16.15 - S. „Dziennik Daniela”. 17.10 - S. „Kamila i Nano”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Moja jedyna”. 18.55 - Pies dnia. 19.05 - S. „Kobieta pachnąca kawą”. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Telegra. 21.20 - Uwaga! Lato. 21.35 - Brzeg. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Klub filmowy. 0.30 - Telegra. 2.30 - 6.15 - DW.



6.35 - S. „Marzyciele z Kalifornii”. 6.55 - Film anim. 7.20 - Teleshop. 7.35 - S. „Potajemne sentymenty”. 8.00 - S. „Maria Jose”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.35 - S. „Uroczyszczenia”. 10.00 - Teleshop. 10.25 - Zgadnij cenę. 10.50 - Z obu stron muru. 11.20 - Sektor X. 11.50 - Za rogiem. 12.10 - S. „Piękności”. 13.00 - Film krym. „Equalizer”. 13.45 - Kanał muz. 14.15 - S. „Pełna chałta”. 14.45 - S. „Marzyciele z Kalifornii”. 15.10 - Kreskówka. 15.30 - S. „Santa Barbara”. 16.20 - S. „Piękności”. 17.10 - S. „Potajemne sentymenty”. 17.35 - S. „Uroczyszczenia”. 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - Dramat „Angela”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Bez tabu. 20.00 - S. „Centralny Park”. 21.00 - S. „Nadzieja Chicago”. 21.55 - Wiadomości. 22.05 - S. „Nowojorscy giniarze”. 22.55 - Spotytań Superkinga. 23.00 - S. „Zonaty i z dziećmi”. 23.25 - „Jerry Springer show”. 0.10 - S. „Nowojorscy giniarze”.



8.05 - Z Wilna. 8.20 - Towary i usługi. 8.30 - Stolica. 9.00 - Z Moskwy. 9.10 - Zapomniana lady. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.10 - Znak jakości. 13.20 - Zwycięża najszybszy. 14.25 - Towary i usługi. 14.35 - S. dla dzieci. 15.00 - Kanał muz. 15.30 - W świecie ludzi. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Patrol drogowy. 16.35 - S. „Gracie w opałach”. 17.00 - Film dok. o przyrodzie. 18.00 - Z Wilna. 18.15 - Ci, którzy... 18.30 - „Ja sama”. 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - Znad Willi TV. 20.30 - W świecie ludzi. 20.55 - Patrol drogowy. 21.10 - Z Moskwy. 21.20 - Ci, którzy... 21.35 - Towary i usługi. 21.45 - Podobna się oglądaj. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. „Gracie w opałach”. 23.15 - Kanał muz.



10.00 - Telegra. 16.00 - Lina ogłoszeń. 16.30 - Bądźmy zdrowi. 17.00 - S. „Zakazana kobieta”. 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.10 - Terytorium. 18.35 - Eurosport. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. „Zakazana kobieta”. 20.00 - Przede wszystkim dzieci. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. „Dubrowski”. 22.00 - Kronika wydarzeń. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Eurosport.

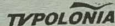


7.00, 10.00, 13.00, 16.00 - Wiadomości. 7.15 - S. „W imię miłości”. 8.15 - Temat. 8.55 - Film anim. 9.10 - W świecie zwierząt. 9.50 - Biblioteka domowa. 10.15 - Razem. 13.15 - S. „Harry - człowiek śniegu”. 13.45 - Wspaniała kompania. 14.00 - Zew dżungli. 14.30 - Do lat 16 i więcej. 15.00 - S. „W

imie miłości”. 16.15 - Show. 16.45 - Tu i teraz. 17.05 - Człowiek i prawo. 17.45 - S. „Rosyjski tranzyt”. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.45 - Film fab. „Operacja „Ucho igielne”. 21.50 - A jednak. 22.05 - Film fab. „Dusiciel. Proces roku 1993”. 22.35 - Tenis.



5.00 - Witaj, Rosjo. 5.20 - Wszyscy mówią. 5.45 - Telegra. 7.15 - Oddział dyżurny. 7.45 - Towary i usługi. 8.10 - S. „Młody”. 9.00, 15.00, 18.00, 22.35 - Wiadomości. 14.15 - Muzyka. 14.30 - S. „Pierwsze pocałunki”. 15.30 - Wiewia. 16.00 - Homoepatolizdrowie. 16.05 - Film fab. „Otwarta księga”. 17.30 - Film dok. 18.40 - Szczegóły. 18.55 - Sam sobie reżysjer. 19.25 - Komedie „Szaleniec”. 21.15 - W megle bżów. 22.20 - Oddział dyżurny. 23.05 - Autoshow. 23.35 - Sklep na kanapie.



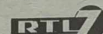
7.00 - Program dnia. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Kwadrans na kawę. 7.45 - Poradnik bałaganiarza. 8.00 - Koszałek Opalek. 8.20 - Tęczaowa bajeczka. 8.30 - „Hrabia Kaczuła” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Aukcja - czyli jak kupić Van Gogha. 9.30 - „Spokój” - film obycz. prod. pol. 11.00 - „Tajemnice Rosji” - film dok. 11.45 - Wiadomości. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Polska piosenka. 12.30 - „Klan” - serial prod. pol. 12.55 - Habemus Papam. 13.10 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 13.35 - Oto Polska. 14.05 - „Pogranicze w ogniu” - serial hist.-sensac. prod. pol. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Dialogi z przeszłością. 16.00 - „Klan” - serial prod. pol. 16.30 - Małe musicale. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Przegląd Prasy Polonijnej. 17.35 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 18.00

„Komediantka” - serial prod. pol. 18.55 - Antologia Literatury Emigracyjnej. 19.10 - Gość Jedynki. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Prognoza pogody. 19.59 - Sport. 20.05 - „Pociąg” - film fab. prod. pol. (1959). 21.35 - Szybie z resztek. 22.10 - Habemus Papam. 22.30 - Panorama. 22.57 - Prognoza pogody. 23.05 - Premierzy. 23.30 - Rozmowy na koniec wieku. 0.05 - W centrum uwagi. 0.20 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.30 - „Klan” - serial prod. pol. 0.55 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 1.20 - „Bajki z mechu i paproci” - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 1.55 - Sport. 1.59 - Prognoza pogody. 2.00 - „Pociąg” - film fab. prod. pol. (1959). 3.30 - Szybie z resztek. 4.05 - Habemus Papam. 4.30 - Panorama. 4.56 - Prognoza pogody. 5.00 - „Komediantka” - serial prod. pol. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - „Klan” - serial prod. pol. 6.45 - Przegląd Prasy Polonijnej.



6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - Kto się boi wstąpi? 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. 8.30 - „Dziedzic na nienawist” (Brazylia). 9.30 - Express TV. 9.45 - „Zar miłości” - kanad. serial obycz. 10.45 - „Renegat” - amerykański sensac. 11.45 - „Człowiek, którego nie ma” (USA). 12.45 - Disco Relax. 13.45 - „Po prostu miłość” (Brazylia). 14.45 - „Życie jak poker” - polska telenowela. 15.15 - „Magyczny kapelus” - franc. serial anim. dla dzieci. 15.45 - Informacje. 16.00 - „Ja się zastrzelę” - amerykański serial komed. 16.45 - „Renegat” - amerykański sensac. 17.30 - Kawa na ławę. 18.30 - Express TV. 18.45 - Informacje. 18.55 - Prognoza pogody. 19.05 - „Po

prostu miłość” (Brazylia). 20.00 - „Najemnicy” (USA). 20.50 - Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka. 21.00 - Tok szok w Polsce. 22.00 - „Wiezy krwi” - serial grozy (USA). 22.55 - Wyniki losowania Lotto. 23.00 - Informacje i biznes informacje. 23.15 - Prognoza pogody. 23.20 - Polityczne graffiti. 23.30 - „Miodowe lato” - polski serial komed. 0.05 - „Mr. Jones” (USA). 2.15 - Muzyka na bis.



6.00 - „Świat pana trenera” - serial. 6.25 - „Autostrada do nieba” - serial famil. 7.15 - „Sunset Beach” - serial USA. 8.00 - Odjazdowe kreskówki. 9.00 - „Piękna i Bestia” - serial przygod. 9.50 - „Trzecia planeta od Słońca” - serial komed. 10.15 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 11.05 - Wieczór z wampirem. 12.10 - Teleshopping. 12.45 - Zoom - magazyn sensacji. 13.15 - „Autostrada do nieba” - serial famil. 14.10 - „Piękna i Bestia” - serial fantasy. 15.05 - Odjazdowe kreskówki. 16.15 - „Dziewczyna z komputera” - serial komed. 16.40 - „Czy boisz się ciemności?” - serial dla młodzieży. 17.10 - „Rodzina Potworów” - serial komed. 17.35 - „Trzecia planeta od Słońca” - serial komed. 18.00 - „Sunset Beach” - serial USA. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - „Świat pana trenera” - serial komed. 20.00 - „Piotr i Paweł” - film bibl. USA. 21.45 - „Meandry sprawiedliwości” - serial krym. 22.35 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.50 - „Murder Call” - serial krym. 23.40 - „Crime Story” - serial krym. 0.30 - Zoom - magazyn sensacji. 0.55 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 1.40 - „Piotr i Paweł” - film bibl. USA. 3.15 - Teleshopping.

Ciepło

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiatr słaby. Temperatura w nocy 3-8 stopni ciepła, lokalnie przymrozki do -2 stopni, w dzień 18-23 stopnie ciepła.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 5-7, w dzień 20-22 stopnie ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni lokalne opady deszczu, możliwe burze. Temperatura w nocy 6-11, w dzień 20-25 stopni ciepła.



Opony samochodowe, rowerowe i inne części samochodowe

UAB
DE MONTA

Montowanie, wyważanie i naprawa opon do mikroautobusów i samochodów osobowych.

Wymiana olejów.

9-18 9-15

Pramonės 97, Nowa Wilnia tel.: 67 25 03

ZSA Firma naukowa "Ergonominis saugumas"

1. Organizuje kursy szkoleniowe w zakresie bezpieczeństwa pracy pracodawcom, specjalistom ds. bezpieczeństwa pracy.

2. Prowadzi szkolenie i atestowanie kierowników pododdziałów w przedsiębiorstwach.

3. Opracowuje i sprzedaje instrukcje i przepisy służbowe w zakresie bezpieczeństwa pracy, dzienniki bezpieczeństwa pracy.

4. Konsultuje w sprawach bezpieczeństwa pracy.

Zwracać się: tel. 22 57 08, 31 45 57.

Vilnius, Islandijos 3, 1 piętro.

(Zam. 211)

DROBNE

Sprzedam dom z zabudowaniami gospodarczymi, 22 ary ziemi w centrum Mejszagoly oraz 15 ha ziemi ornej.

Vilnius, tel. 26-91-30, 58-43-59. (Zam. 213)

Tanio sprzedam: traktorową kosiarkę i plug, konne grabie, kosiarkę.

Vilnius, tel. 46-15-50, wieczorem. (Zam. 206)

Kupię sukienki z okresu przedwojennego oraz dodatki do nich.

Vilnius, tel. 65-90-08. (Zam. 204)

Instalujemy ogrzewanie i wodociąg, oferujemy usługi hydrauliczne.

Tel.: 8 - 287 - 65280. (Zam. 38)

Agencja Pielgrzymkowo-Turystyczna "JUVESTA"

zaprasza na podróż:

10-13 czerwca: Niepokalanów - Licheń - Św. Lipka - bunkry Hitlera

19-28 czerwca: do miejsc objawień Matki Bożej w Medjugorje (Bośnia)

8-11 lipca: Częstochowa - Oświęcim - Kraków - Wieleńka.

Zatrudnimy organizatorów grup.

Vilnius, 23 73 43; 64 59 52 8-299-86125. (Zam. 208)

Produkcja emaliowanych tabliczek (nazwy ulic, numery domów, tabliczki numeracji klatek schodowych).

Tel. 23-70-10, fax. 31-12-31, 8-299-35352. (Zam. 123)

Sprzedam dom (można razem z Zamkniętą Spółką Akcyjną) przy ul. Kojeļavičiaus 222. Vilnius, tel. 46-18-09 od godz. 18.00. (Zam. 199)

Produkujemy i wstawiamy drzwi filingowe.

Tel. 571-413, kom. 8-286-42545. (Zam. 63)

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie (37 m²/23 m²) przy al. Savanorių, po remoncie. Vilnius, tel. 65-32-00 (Zam. 212)

Wileński Dom Nauczyciela od 1 czerwca do 2 lipca organizuje intensywne kursy języka litewskiego w małych grupach dla początkujących.

Początek zajęć od godz. 8.00. Vilnius, tel. 34 09 53, 8-287-49422. (Zam. 200)

Produkujemy i montujemy metalowe kraty, drzwi, ogrodzenia i schody.

Szybko wykonujemy prace spawalnicze (całą dobę).

Tel. 23-70-10. Fax. 31-12-31; 8-299-35352. (Zam. 161)

Sprzedam bekony w całości lub częściami.

Języcznymi zmieli i na zamówienie dostarczę.

Vilnius, tel. 59-02-54, 8-290-50271. (Zam. 196)



**KURIER
WILEŃSKI**

TRWA PRENUMERATA

na drugie półrocze 1999 roku

Wydanie z dostarczaniem przez pocztę:

Codziennie - Indeks 0044

1 mies. 19 Lt	3 mies. 57 Lt	6 mies. 114 Lt
------------------	------------------	-------------------

Codziennie dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - Indeks 0227

16 Lt	48 Lt	96 Lt
-------	-------	-------

Sobotnie - Indeks 0172

3,90 Lt	11,70 Lt	23,40 Lt
---------	----------	----------

Piątkowe z dodatkiem "Znad Wilii" (co drugi tydzień) Indeks 0255

3,90 Lt	11,70 Lt	23,40 Lt
---------	----------	----------

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codziennie w księgarniach

S.K., Aušros Vartų 9

"Elephas", Olandų 3

15 Lt	45 Lt	90 Lt
-------	-------	-------

Prenumerata dla czytelników za granicą

na 1 miesiąc - 16 USD

Konto bankowe: Lietuvos taupomasis bankas,

Sostinės skyrius

Pašilaitių Klientų aptarnavimo poskyris,

B/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

(Dodatekowa informacja - tel. 42-72-78)

Do wynajęcia

dwa pokoje (połączone) po 17 m², cztery linie telefoniczne oraz jeden pokój 17 m², z 3 liniami telefonicznymi.

Zwracać się do redakcji "Kuriera Wileńskiego", Laisvės pr. 60, 11 piętro, tel. 42-79-73.

Kalendarium

* Środa (2.VI) jest 153 dniem 1999 r.
Do końca roku pozostało 212 dni.

* Znak Zodiaku - Bliźnięta.
* Imieniny: Erazma, Marianny, Marceliny.

* Wschód Słońca - 3,49, zachód - 20,45.

Długość dnia 16 godz. 56 min.

* Księżyc. Pełnia - od 30 maja.

KURS WALUT

BANK LITEWSKI

Oficjalny kurs

na 2 czerwca 1999 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Litų jedn. walut.

Dolar USD 4,0000

UE euro 4,1864

Dolar australijski 2,5960

100 tys. rubli białoruskich 1,2678

Korona czeska 0,1115

Korona duńska 0,5633

Funt brytyjski 6,4170

Krona estońska 0,2675

100 jenów japońskich 3,2963

Dolar kanadyjski 2,7132

Łat łotewski 6,7278

Złoty polski 1,0059

Korona norweska 0,5081

Rubel rosyjski 0,1609

Korona szwedzka 0,4659

Frank szwajcarski 2,6271

100 tys. lir tureckich 0,9837

Grivna ukraińska 1,0009

100 forintów węgierskich 1,6762

10 tys. rumuńskich lei 2,5600

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

(jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego

13,7603 szylinga austriackiego

40,3399 franka belgijskiego

166,386 pesety hiszpańskiej

1936,27 liry włoskiej

40,3399 franka luksemburskiego

2,20371 guldena holenderskiego

200,482 eskudo portugalskiego

6,55957 franka francuskiego

5,94573 marki fińskiej

1,95583 marki niemieckiej

Największy wybór letnich zabawek!

ZABAWKI

Wspaniałe komplety do zabaw w

piasku;

kolorowe piłki;

piłki do koszykówki i futbolowej;

samochodziki, samochody i mo-

dele;

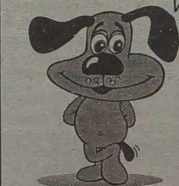
rowery trójkołowe i dwukołowe;

elektromobile itp.

W sklepie zabawek

Laisvės pr. 60

(Dom Prasy) (Zam. 184)



SANIFINAS



Centrum szkolenia kierowców

A.Žukauskasa

Zaprasza na kursy kierowców kategorii

"ABCDE"

Zaleta - tor samochodowy

Telefony w Wilnie: 34-33-11 - 48-17-13 (od godz. 15)

**KURIER
WILEŃSKI**

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukarnia SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post.sit.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowicz (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-72-78), sekretarz redakcji: Andrzej Malkianis, zastępca sekretarza: Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: polityka - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), gospodarka - Jolita Ilyk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Dąbrowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04), kultura, „Vilniana” - Halina Jotkiello (tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), prowadzący - Irena Litwin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), sport - Andrzej Radkiewicz (tel. 42-78-63), fotoreporter - Veronika Rakauskienė (tel. 42-78-63), komercyjny - Danuza Guzicka (tel. 42-78-90), reklama i kolportaż - (tel. 42-69-63), rejon selekcyjny - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), rejon troicki - Danuta Raczynska (tel. 8-238-61216), przedstawiciel w Polsce - Stanisław Piewako, skr. poczt. 88, 00-90-63 Warszawa, tel. +48602411511, e-mail: splewako@pobox.com

Dz. redaktor **Helena GLADKOWSKA**

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuję się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

FOTOCERAMIKA

ZDJĘCIA DO POMNIKÓW

Latak 6, tel. 61 81 10 Vilnius